

Po jeździe chadecji włoskiej

Decyzja w sprawie
rządu centrolewu

Zgodnie z oczekiwaniami, VIII Zjazd Włoskiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej zakończył się w Neapolu uchwaleniem dużej większością rezolucji wypowiadającej się za „rządem centrolewu”, tj. koalicją chrześcijańskich demokratów, republikanów i socjaldemokratów przy poparciu socjalistów Nenniego.

Zarówno z przebiegu dyskusji, jak i podjętych uchwał, wynika jasno, że decyzję tę należy uważać za nową formę, która w oczach chadecji włoskiej miałaby się przyczynić do zwalczania wpływu Włoskiej Partii Komunistycznej.

W konsekwencji wielu obserwatorów liczy się z możliwością ustąpienia premiera Fanfaniego jeszcze w bieżącym tygodniu. Fanfani podjąłby się jednak natychmiast misji utworzenia nowego gabinetu, tym razem przy poparciu socjalistów Nenniego. Ci ostatni wypowiedzą się w tej sprawie na posiedzeniu swych władz naczelnych.

Kongres potwierdził również swą wierność paktowi atlantyckiemu i „Europie sześciu”. (PAP)

Rok XVIII
Wydanie ABPoznań
sobota, 3 lutego 1962Cena 50 gr
Nr 29 (5597)

Co »mówią gwiazdy«?

Prognoza wydarzeń na luty

Tegoroczny luty ma jedną specyficzną atrakcję. Jest nią rzadkie i ciekawe zjawisko astronomiczne, które polega na tym, że 8 ciał niebieskich: Słońce, Ziemia i planety — Merkury, Wenus, Mars, Jowisz, Saturn oraz Księżyc zajmują na niebie pozycję bardzo blisko siebie, tak że widoczne są na jednej linii. Część ludności w Indiach (również i u nas nie brak takich) widzi w tym zjawisku ni mniej ni więcej tylko zapowiedź końca świata... A oto co na temat lutowych wydarzeń mówi nasza „astrologia”.

Nasza gospodarka wzbogaci się w lutym o szereg nowych obiektów m. in. rozpocząć ma w pełni pracę wielka odmaźniakowa ruda żelaznej na polsko-radzieckiej stacji granicznej w Medyce. Zakłady „M-5” we Wrocławiu zakończą mają budowę generatora o mocy 125 MW przeznaczonego dla elbląskiej turbiny.

Na Śląsku rozbudowana rafineria nafty w Czechowicach da w lutym pierwszą produkcję, a w hucie „Jedność” nastąpić powinien rozruch pierwszego polskiego urządzenia do ciągłego odlewania stali. Elektrociepłownia na warszawskich Siekierkach otrzyma drugi (spóźniony zresztą) turbozespół o mocy 30 MW. W Stoczni Gdańskiej przekazany zostanie do eksploatacji drugi wykonany tam silnik okrętowy „Gdańsk-2”.

W Machowie (woj. rzeszowskie) rozpoczęta zostanie budowa drugiej części fabryki kwasu siarkowego o zdolności produkcyjnej 100 tys. ton kwasu rocznie.

W lutym kontynuowane będą rozmowy z krajami socjalistycznymi w sprawie tegorocznej wymiany towarowej.

No i oczywiście sport. A sport w lutym — to FIS, czyli Narciarskie Mistrzostwa Świata w konkurencjach klasycznych w Zakopanem (17-25 bm.) oraz Saneczarskie Mistrzostwa Świata w Krynicy (10-11 bm.). (PAP)

Narada ministrów obrony
państw — uczestników
Układu Warszawskiego

W dniach od 30 stycznia do 1 lutego 1962 r. odbyła się w Pradze narada ministrów obrony państw — uczestników Układu Warszawskiego. Narada toczyła się pod przewodnictwem naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych krajów Układu Warszawskiego — marszałka Związku Radzieckiego A. A. Greckiego.

Na naradzie rozpatrzone były zagadnienia dotyczące umocnienia Zjednoczonych Sił Zbrojnych.

Postanowiono zwrócić się do rządów krajów Układu Warszawskiego z prośbą o zatwierdzenie powziętych decyzji na najbliższym posiedzeniu Politycznego Komitetu Doradczego. (PAP)

W lutym nastąpi zamknięcie jesiennej sesji Sejmu na plenarnym posiedzeniu, które prawdopodobnie odbędzie się w pierwszej połowie miesiąca. Na posiedzeniu tym ma być rozpatrzonych kilka projektów ustaw, m. in. o Sądzie Najwyższym i o zmianie w przepisach postępowania cywilnego.

W ciągu lutego odbędzie się ok. 170 dalszych konferencji sprawozdawczo-wyborczych powiatowych, miejskich i dzielnicowych PZPR. Do konferencji — sprawozdawczo-wyborczych przygotowują się organizacje wojewódzkie PZPR. W całym kraju trwać będą nadal obchody 20-lecia PPR.

600 tys. młodzieży wiejskiej zrzeszonej w szeregach ZMW siedzieć będzie z uwagą warszawskie obrady drugiego zjazdu tej organizacji, który w dniach 24-26 bm. podsumuje 4-letni dorobek.

Okres lutego Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu wykorzysta przede wszystkim dla przygotowania planów tegorocznych uroczystości związanych z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Ogólnopolski Komitet Pokoju zbierze się w bm. — jak się przewiduje — na plenarnym posiedzeniu, na którym przedyskutowana zostanie sprawa zwolnienia w br. Polskiego Kongresu Pokoju.

Problem przekształcenia istniejących spółdzielni produkcyjnych na wsi w przedsiębiorstwa wzorowe gospodarstwa rolne będzie niewątpliwie dominował w obradach III Krajowego Zjazdu Spółdzielni Produkcyjnych, który rozpocznie się w Warszawie 9 bm.

tydzień
NA WSI

„Masz babo placek” — jak mówi na wsi, gdy się coś nie uda. Podobnie i z aurą. W zeszłym tygodniu sygnalizowaliśmy, że do województw północnych powróciły łabędzie. U nas nad Notecią widziano nawet dzikie gęsi, na Kiełczyńsku zawitały już gile i trznadłe. A tu — mroź na 15 stopni. Pogoda oszukała nie tylko ludzi, ale i biedne ptaki. Ludzi, bo w wielu okolicach zaczęto orki wiosenne, które zostały gwałtownie przerwane, a niektóre ptaszki zamarzną na amen.

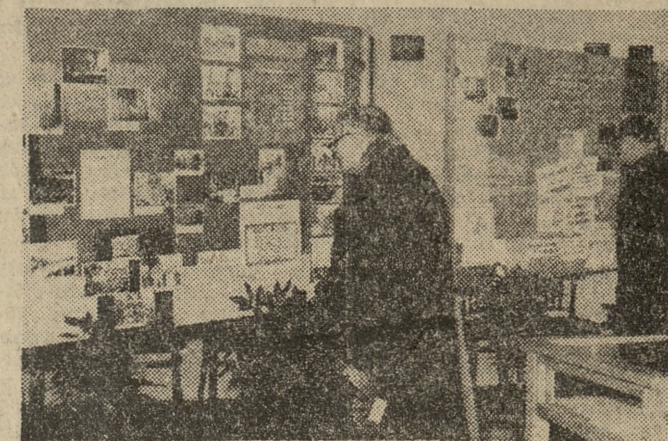
Na polach Wielkopolski, w przeciwieństwie do innych okolic kraju, jest bardzo mało śniegu. Stąd pytania, kierowane do redakcji telefonicznie, czy suchy mroź nie zaszkodzi zbożom ozimym? Zdaniem fachowców — mrozy nie pomogą w wegetacji roślin, ale też i nie zaszkodzą specjalnie. Jeżeli nie będzie dalszego spadku temperatury, możemy być spokojni o zboża.

Mimo mroźnej aury zaczęły się już na wsi przygotowania do wiosennych prac. W gospodarstwach zbożowo-reprodukcyjnych kończy się omłoty zbóż siewnych, selekcyjnych. Suszy się je i doczyszczają, wysyłając próbki do

Wystawa XX-lecia PPR

Przypomina-uczy-wychowuje

W obchodach XX-lecia PPR w naszym województwie przybyło jeszcze jedno ciekawe i niezmiennie potrzebne ogniwo. Jest nim wystawa urządzona w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Zgromadzone na niej nieznanne dokumenty, fotografie, ulotki, dotyczące działalności PPR w Polsce, a szczególnie w województwie poznańskim.



Fragment wystawy

Fot. — K. Przychodźki

Wystawa obejmuje okres od momentu wybuchu II wojny, do chwili pierwszych lat po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej. Tak więc oglądamy na niej dokumenty do-wodzące hitlerowskich akcji terrorystycznych, dowody prowadzenia polityki zastraszania i niszczenia narodu polskiego. Dalej — mamy już dokumenty z okresu powstawania pierwszych komórek PPR, która w swym programie zdecydowanie opowiadała się za bezpardonową walką z okupantem. Ten okres walki ilustrują zdjęcia i dokumenty ukazujące gehennę wielu członków partii, masowe egzekucje patriotów itp. Trzeci okres, to moment wyzwolenia kraju i kształtowanie się władzy ludowej. Tu spotykamy nazwiska znanych nam działaczy, mamy okazję poznać historię pierwszych zebrań PPR, już nie konspiracyjnych, a także historię walki z rodzimą reakcją.

Organizatorzy wystawy i jej wykonawcy zwrócili się, by była ona przejrzysta, by orientowała wszystkich o historii tamtych dni. Szkoda tylko, że odpowiednia tablica umieszczona na ulicy nie informuje wszystkich przechodniów o tak ciekawej wystawie. Wydaje się, że wystawę, która przypomina, uczy i wychowuje, powinni zobaczyć wszyscy, szczególnie zaś młodzież szkolna.

Przyda się to pod każdym względem. (jk)

Najwyższa śluza

Śluza żeglowna, wznoszona na rzece Irtysz, w pobliżu Buchtar-mińskiej Elektrowni Wodnej, będzie miała wysokość 22-piętrowego wysokościowca i o 27 metrów przewyższy najwyższą dotychczas w ZSRR śluzę Ust — Kamienogórskiej Elektrowni Wodnej. Cztery komory śluzy będą podnosiły statki płynące w górę rzeki na wysokość 67 metrów.

Trzecie spotkanie
Thompson-Gromyko

Radziecki minister spraw zagranicznych Gromyko i amerykański ambasador w Moskwie Thompson konferowali w czwartek przeszło 2 godziny na temat Berlina zachodniego i Niemiec.

Było to trzecie od początku bieżącego roku spotkanie Thompson — Gromyko.

W czwartek Gromyko towarzyszył w rozmowach Iwan Iljiczow, szef departamentu niemieckiego w radzieckim MSZ, zaś Thompsonowi — drugi sekretarz ambasady K. Jenkins, ekspert od spraw niemieckich.

Międzynarodowa
sesja prasoznawcza

W Warszawie rozpoczęła się 1. II. br. trzydniowa sesja prasoznawcza, zorganizowana z inicjatywy Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Uczestniczy w niej ok. 50 przedstawicieli dziennikarskich ośrodków naukowych i stowarzyszeń z krajów obozu socjalistycznego. Polskę reprezentują wybitni naukowcy prasoznawcy, publicyści i dziennikarze.

Z ramienia MOD w sesji bierze udział wiceprzewodniczący tej organizacji — red. Michał Hoffman oraz sekretarz generalny MOD — Herman Burhardt (NRD).

Zasadniczym tematem obrad sesji jest teoria prasy i jej związki z praktyką. Jednym z podstawowych celów spotkania w Warszawie jest nawiązanie kontaktów między prasoznawcami krajów obozu socjalistycznego.

Rewelacyjne urządzenie BHP

Rozgłos za granicą - znieczulica w kraju

Rok temu prasa donosiła o rewelacyjnym urządzeniu poznańskiego inżyniera, pracownika „Prozamet” mgr. Wacława Kuleszy, który skonstruował je z myślą o oczyszczaniu i wentylacji powietrza w zakładach przemysłowych. Przypomnijmy w skrócie losy urządzenia.

Pierwszy egzemplarz „odpylacza przewalowego” zainstalowano w odlewni „Pomet” w Poznaniu przy komorze piaskowej i modelarni metalowej, gdzie w czasie wielomiesięcznej pracy urządzenie to zdało egzamin „na piątkę”. Procent odpylania szczególnie zanieczyszczonego tutaj powietrza waha się w granicach od 98 do 99 proc.

Urządzenie to jest bardzo proste i wykonać je można w każdym prawie zakładzie posiadającym warsztat ślusarski. Nadaje się ono nie tylko dla dużych hal fabrycznych, kopalni, cementowni itd., ale i małych fabryczek. Obok odpylania — urządzenie może być także używane do klimatyzacji hal.

Tymczasem, poza „Pometem”, który instaluje dalsze czony tego urządzenia, nikt w kraju nie zainteresował się wynalazkiem. Więcej zainteresowania wykazali specjaliści zagraniczni: obecnie 42 czony odpylacza wykonują na zamówienie Kuby zakłady „Klimat” w Końskich.

Szkoda, że zarówno konstruktor jak i urządzeniem nie zajęły się żadni zawodowcy, choć — jak wynika z ostatniego plenum CRZZ — wiele fabryk nie wykorzystuje pieniędzy, przeznaczonych na inwestycje BHP i tego rodzaju urządzenia.

Wymownym przykładem „znieczulicy” jest osoba samego konstruktora: do tej pory nie otrzymał on za swój wynalazek ani grosza. Wniosek w tej sprawie od miesiędz na bierka „mocy urzędowej” w biurkach urzędniczych Zjednoczenia Budowy Taboru Kolejowego „TASKO” w Poznaniu, któremu „Pomet” podlega.

PAP

Załoga »Pometu«
w obronie Gizengi

Wczoraj w Zakładach Metalurgicznych „Pomet” odbyły się masówki protestacyjne w związku z aresztowaniem wicepremiera Konga — Gizengi. W rezolucjach uchwalonych przez załogi W-1, W-2, W-3, i WN czytamy m. in.

„Potępiamy bezprawne aresztowanie Gizengi — kontynuatora polityki Lumumby. Domagamy się uwolnienia Gizengi i aresztowanych zwolenników niezależności, wolności i jedności Konga. Domagamy się również podjęcia przez Organizację Narodów Zjednoczonych kroków celem zabezpieczenia życia Gizengi i przywrócenia należnych mu praw”. (—)

Przedwiośnie

Wojewódzkiej Stacji Oceny Nasion w celu zakwalifikowania. W każdej niemal wsi wywozi się komposty na łaki. Stosowna to pora do tego rodzaju czynności, gdyż po tak zwanej grudzie transport jest bardzo ułatwiony. Jeździ się niczym po asfaltowej szosie. Poza tym w warsztatach naprawczych trwa gorączkowa praca przy remontach maszyn i narzędzi, potrzebnych do wiosennych prac w polu.

Obserwuje się również znaczny ruch przed magazynami nawozowymi gminnych spółdzielni. Bardzo słusznie, że gospodarze zaostrają się już teraz w azoty, fosfory i potasy. Gdy nadejdzie pora wyjścia na pole, nie będzie się tracić czasu na spóźnione transporty. Przewidywane i zapobiegliwość godna pochwały. A nawozów szlucznym nie powinno w tym roku zabraknąć. Przydziały ich pod zbiory 1962 są o 2,5 procent większe niż były w naszym województwie w roku ubiegłym. Wagowa zwyżka wynosi ponad 10 tysięcy ton. To już coś znaczy.

W spółdzielniach produkcyjnych obok normalnych prac przygotowawczo-wiosennych, notuje się znaczne za-

interesowanie Krajowym Zjazdem Delegatów, który rozpocznie swe obrady 9 lutego w Warszawie. Spółdzielcy spodziewają się, że zjazd ten — jako najwyższa władza — rozstrzygnie niektóre problemy statutowo-organizacyjne, między innymi kwestię rent starczych i inwalidzkich, ubezpieczeń, zasiłków chorobowych itp. Chociaż wiele z tych spraw można załatwić pozytywnie we własnym zakresie na rozpoczynających się zebraniach obrachunkowych, to jednak generalne rozwiązanie jest potrzebne z uwagi na wymogi ustawy o spółdzielniach.

Chociaż do drugiego zjazdu ogólnokrajowego Związku Młodzieży Wiejskiej pozostają jeszcze trzy tygodnie, to już teraz w poszczególnych kołach i rejonach odbywają się zebrania i konferencje z delegatami. Wysuwa się postulaty pod adresem Zjazdu, udziela delegatom instrukcji, podejmuje się zobowiązania w zakresie prac społecznych i gospodarczych dla uczczenia tego wydarzenia organizacyjnego. Zjazd bowiem podsumuje dorobek 4-lecia i wytyczy zadania na przyszłość dla wszystkich kół i instancji powiatowych ZMW. (kj)

Stosunki USA - ZSRR

Prezydent Kennedy
bardziej optymistyczny

Sprawa stosunków amerykańsko-radzieckich wysunęła się, jeżeli chodzi o zagadnienia międzynarodowe, na czoło środowiska konferencji prasowej prezydenta Kennedy'ego, oczywiście obok sprawy konferencji w Punta del Este. Dyktando, jaką zachowują ostatnio koła oficjalne w USA, wywołuje tym większe zainteresowanie wszystkim, co dotyczy aktualnej atmosfery wzajemnych stosunków USA i Związku Radzieckiego. Prezydent Kennedy w odpowiedziach udzielanych na konferencji prasowej był jak zwykle ostrożny, ale tym razem bardziej optymistyczny niż do tej pory, co zwróciło ogólną uwagę.

Kennedy oświadczył, że spotkania, jakie miały miejsce między naczelnymi redaktorami „Izwestii” i „Adhubelem” a rzecznikiem prasowym Białego Domu Salingerem były bardzo pozytywne. Wyraził on przekonanie, że wszelkie wymiany informacji czy poglądów, a także wszelka współpraca między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi będą również pozytywne. Zdaniem prezydenta, w miarę zacieśniania się takich kontaktów, problemy wywołujące napięcie i stwarzające zagrożenie dla pokoju tracą na ostrości.

Co piszą - inni

Jak wam się to podoba

Pod takim tytułem Trybuna Ludu (nr 30) zamieściła felieton na temat reagowania na krytykę prasową. Stwierdzając, że na ogół krytyka prasowa budzi odzwidź świadczący o rzeczywistym traktowaniu głosu opinii publicznej, autor przytacza historię, jaka przydarzyła się „Głosowi Koszalińskiemu”. Otóż gazeta ta w odpowiedzi na krytykę zaopatrzenia słupskich gminnych spółdzielni (brak było wielu podstawowych artykułów) otrzymała takie oto „wyjaśnienie” — PZGS w Słupsku:

„Zdaniem naszym „Głos Koszaliński” jest organem partyjnym i winien być szczegółowo zapoznany z postanowieniami centralnych władz oraz uchwałami podejmowanymi przez rząd... Skazowanie gminnych spółdzielni na łamach prasy za winy niepełne jest, zdaniem naszym, niewłaściwe, a wręcz szkodliwe, gdyż jest to podjudzanie społeczeństwa przeciwko gminnym spółdzielniom i przeciwko uchwałom rządowym...”

Zwracając na to uwagę nie tylko wojewódzkich władz, ale i centralnych, autor pisze:

„Zaopatrzenie sklepów, praca handlu jest przedmiotem wielu inspekcji i kontroli, tak CRS „Sa mopolom Chlopska”, jak i resortu. Tak centrala jak i resort informowane są o różnych trudnościach terenowego handlu, na różnych robotycznych naradach i konferencjach terenowych przedsiębiorstwa krytykują także jednostki zwierzchnie, wyciąga się z tego wnioski, podejmuje środki zaradcze.”

Dobrze przy tym, jeśli krytyka prasowa posługuje jakąś radą, wysunie nawet propozycje konkretniejsze, które nie są przecież niczym innym, jak swoistą sumą zebranych głosów opinii publicznej. Najczęściej wszakże bywa tak, że notatka prasowa spełnia rolę sygnału wprowadzającego odpowiednio ogłuszenia — ożywczy ruch.

A oto wcale nie taka znana mała organizacja handlowa uważa, że to jest... diabeł wartki!

LEKTOR

Kursy przygotowawcze

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich organizuje kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych na studia wieczorowe i zaoczne Politechniki Poznańskiej. (Wydział Budownictwa lądowego, elektryczny i budowy maszyn). Kursy rozpoczynają się po 10. Zapisy przyjmują sekretariat SIMP, pl. Wolności 3 w godzinach od 8 do 14.

Enilog afery w »Koziołkach«

»Rewelacja« czy rewelacja?

2 bm. o godz. 12 miał być ogłoszony wyrok w procesie Franciszka Szalka. Podczas narady Sąd doszedł jednak do przekonania, że konieczne jest uzupełnienie przewodu sądowego. Z tego względu zostali powołani w charakterze świadków: 72-letnia Pełagia Wierzbńska — matka osk. Wierzbńskiego, oraz Władysław Szalek i Małgorzata Szalek (żona oraz córka gł. oskarżonego). Dwie ostatnie skorzystały z przysługującego im prawa odmowy zeznań.

Przed FIS-em

Stacja CPN z prawdziwego zdarzenia

1 bm. w Nowym Targu została otwarta druga co do wielkości w kraju nowoczesna stacja obsługi CPN. Stacja czynna niemal przez całą dobę będzie zaopatrywała kierowców pojazdów mechanicznych we wszelkiego rodzaju paliwo, będzie można dokonać tu również drobnych napraw oraz umyć wóz.

Stację wyposażono w dwa duże hydrauliczne podnośniki, dwa stanowiska do mycia i smarowania, 5 dystrybutorów z paliwem zaopatrywanych z dużych zbiorników. Obok podstawowych usług będzie tu można również nabyć najpotrzebniejsze części zamienne oraz napić się dobrej kawy w barze samoobsługowym.

Stacja obsługi CPN w Nowym Targu okazała się niewątpliwie b. potrzebna w okresie FIS.

Ostatnio w Nowym Targu uruchomiono również jedną z najnowocześniejszych baz PKS. (PAP)

Kuba moralnym zwycięzcą

Edmund Osmańczyk o wynikach konferencji OPA

Konferencja OPA nie przyniosła sławy Stanom Zjednoczonym. Okazało się po raz pierwszy w historii kontynentu amerykańskiego, że USA nie są w stanie przeprowadzić smyczy samowoli mimo stosowania brutalnego nacisku w stylu Dullesa.

Co chciały osiągnąć Stany i co osiągnęły w Punta del Este?

Po pierwsze, chciały mieć uchwalone sankcje przeciwko Kuby — dyplomatyczne, gospodarcze i polityczne, aby mieć mandat OPA do nowych akcji antykubańskich, lecz to nie udało się w ani jednym punkcie.

Po drugie, USA chciały mieć uchwałę w sprawie usunięcia Kuby z OPA i to rzeczywiście zostało uchwalone, ale w tak jaskrawej sprzeczności z prawem międzynarodowym, a przede wszystkim z prawami międzyamerykańskimi, że wszystkie czołowe kraje Ameryki Łacińskiej reprezentujące 150 milionów mieszkańców nie tylko odmówiły poparcia tej uchwały, lecz odgródziły się od niej bardzo ostrymi deklaracjami. Fakt ten, jak i to, że uchwała przeszła wyłącznie głosami małych krajów Ameryki Łacińskiej, podległych całkowicie woli USA, było niewątpliwie wielką klęską dyplomacji bez rękawiczek i bez oglądania się na przepisy prawa narodów, zaprezentowanej w Punta del Este przez sekretarza stanu USA.

Niezwyczajny eksperyment

Lekarze szpitala w Birmingham mogą się poszczycić udanym eksperymentem nie mającym dotychczas precedensu w historii medycyny. Rok temu w styczniu 1961 r. jedna z pacjentek tego szpitala, 31-letnia Barbara Paddock wydała na świat niezwykle dziecko. Dwaj lekarze, dr Raymond Reilly i dr Herbert Melville postanowili spróbować wrócić dziecku do życia stosując masaż serca. Otworzyli oni klatkę piersiową noworodka i masowali serce, pompując jednocześnie tlen do płuc. Po 10 minutach małe serduszek zaczęło bić.

Dziś Philip Paddock obchodził swe pierwsze urodziny. Jest on normalnym zdrowym dzieckiem. Ma już 5 ząbków, jest wesoły i inteligentny.

Po trzecie, Stany Zjednoczone chciały uzyskać powołanie specjalnego antykomunistycznego komitetu bezpieczeństwa jako organu nadrzędnego nad rządami państw Ameryki Łacińskiej i podległego wyłącznie radzie wojskowej OPA w Waszyngtonie, czyli w praktyce podległego CIA.

Tymczasem państwa Ameryki Łacińskiej zgodziły się jedynie na powołanie specjalnego komitetu o charakterze wyłącznie technicznym przy radzie ministrów OPA, co stanowi taką samą różnicę, jaka istnieje między elektryczną instalacją podsłuchu we wszystkich gmachach rządowych Ameryki Łacińskiej a rozwieszeniem w nich kartek z numerami telefonów waszyngtońskiego pogotowia CIA.

Jedyną rzeczą, jaką Stany Zjednoczone uzyskały od dwudziestu burzących rządów Ameryki Łacińskiej, to potwierdzenie jeszcze jednego znanego faktu, że są one wszystkie przeciwnikami komunizmu i nie chcą, by w ich krajach, jak na Kuby, powstały rządy socjalistyczne. Ponieważ nikt w to nie wątpił i uchwały te w niczym nie zmieniają istniejącej sytuacji w Ameryce Łacińskiej, wartość ich jest czysto retoryczna. Istnieje jednak obawa wśród wielu obserwatorów konferencji OPA, że Stany Zjednoczone powołując się na te właśnie uchwały mogą wystąpić z nową inwazją na Kube i wtedy retoryka zmieniłaby się w tragedię. Inni obserwatorzy uważają natomiast, że USA po pyrrusowym zwycięstwie w Punta del Este utracą raczej impet w planowaniu bezpośredniej agresji na Kube, a to

Waldeck Rochet

Jedność działania mas ludowych zagrozi drogę faszyzmowi

Dziennik „L'Humanité” opublikował streszczenie przemówienia wygłoszonego przez zastępcę sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej — Waldeck-Rocheta, na zebraniu partyjnym na jednym z przedmieść Paryża — w Romainville.

Waldeck-Rochet podkreślił, że niebezpieczeństwo faszyzacji Francji wzrosło ostatnio wskutek poparcia, jakiego udzieliła OAS (organizacja armii podziemnej) policja i administracja oraz wskutek jawnej tolerancji ze strony rządu.

Francuska Partia Komunistyczna — oświadczył Waldeck-Rochet — uważa, że wszystkie siły antyfaszystowskie powinny się zjednoczyć, by zagrozić drogę faszyzmowi. Główną przeszkodą na drodze do osiągnięcia jedności działania jest polityka ugody z reakcją, prowadzona przez pryncypialnych socjalistów. Przywódcy ci prowadzą nie tylko działalność rozłamową, lecz szukają także porozumienia z siłami reakcyjnymi, sympatyzującymi jawnie z OAS. Niedawno b. prezydent Republiki Francuskiej — Vincent Auriol spotkał się z kilkoma skrajnie prawniczymi politykami, w tym z marszałkiem Juin — znanym przyjacielem algijskich ultrasów. Przed kilkoma dniami przywódca socjal-demokratyczny Guy Mollet, radykał Maurice Faure, przywódca partii MRP Collain i tzw. „niezależny” An-

Były dowódca SS komendantem wojsk granicznych NRF

Jak wynika z materiałów opublikowanych w śródomowym wydaniu „Neues Deutschland” — obecny dowódca południowego okręgu wojsk granicznych Niemiec zachodnich — Bundesgrenzschutzu — generał brigady dr Otto Dippelhorst jest byłym SS-manem. Był on dowódcą jednej z „Einsatzgruppe” na froncie wschodnim w rejonie Rostowa, a nieco później — ciągle awansując — został kierownikiem „podgrupy” w urzędzie Himmlera w stopniu SS-Sturmabfuhrera. (PAP)

dlatego, że w tejże Punta del Este 19 burzących rządów Ameryki Łacińskiej wypowiedziało się również zdecydowanie przeciwko wszelkiej interwencji co oddaje trafnie tytuł redakcyjnego komentarza „El Debate”, urugwajskiego dziennika konserwatywnego — „Contra comunismo intervencionista”.

Tak więc jak było do przewidzenia, moralnym zwycięzcą VIII konferencji OPA stała się mała Kuba, której prezydent Dorticos oświadczył: „Cokolwiek Stany Zjednoczone tu przeferują, nie zmienia już jednego faktu, że na obszarze Ameryki buduje się pierwsze państwo socjalistyczne”.

Fala protestów w Ameryce Łacińskiej

W całej Ameryce Łacińskiej rośnie fala protestów przeciwko decyzji konferencji w Punta del Este. Związki zawodowe Urugwaju proklamowały na najbliższą środę strajk powszechny na znak protestu wobec stanowiska jakie delegacja Urugwaju zajęła w sprawie decyzji wykluczenia Kuby z OPA.

1500 studentów i pracowników naukowych centralnego uniwersytetu stolicy Wenezueli — Caracas rozpoczęło strajk na znak solidarności z Kuba i protestu przeciwko metodom stosowanym przez rząd. Jak wiadomo, policja wenezuelska krwawo rozprawiła się w ub. tygodniu z uczestnikami demonstracji solidarności z narodem kubańskim. 22 osoby poniosły wówczas śmierć.

Demonstracja solidarności z narodem kubańskim odbyła się także w Buenos Aires, gdzie obrzucono kamieniami lokale redakcji prawniczych „La Razón” i „Correo de la Tarde”, które domagały się w swoim czasie zastosowania sankcji przeciwko Kuby. (PAP)

Waldeck Rochet

Jedność działania mas ludowych zagrozi drogę faszyzmowi

Dziennik „L'Humanité” opublikował streszczenie przemówienia wygłoszonego przez zastępcę sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej — Waldeck-Rocheta, na zebraniu partyjnym na jednym z przedmieść Paryża — w Romainville.

Waldeck-Rochet podkreślił, że niebezpieczeństwo faszyzacji Francji wzrosło ostatnio wskutek poparcia, jakiego udzieliła OAS (organizacja armii podziemnej) policja i administracja oraz wskutek jawnej tolerancji ze strony rządu.

Francuska Partia Komunistyczna — oświadczył Waldeck-Rochet — uważa, że wszystkie siły antyfaszystowskie powinny się zjednoczyć, by zagrozić drogę faszyzmowi. Główną przeszkodą na drodze do osiągnięcia jedności działania jest polityka ugody z reakcją, prowadzona przez pryncypialnych socjalistów. Przywódcy ci prowadzą nie tylko działalność rozłamową, lecz szukają także porozumienia z siłami reakcyjnymi, sympatyzującymi jawnie z OAS. Niedawno b. prezydent Republiki Francuskiej — Vincent Auriol spotkał się z kilkoma skrajnie prawniczymi politykami, w tym z marszałkiem Juin — znanym przyjacielem algijskich ultrasów. Przed kilkoma dniami przywódca socjal-demokratyczny Guy Mollet, radykał Maurice Faure, przywódca partii MRP Collain i tzw. „niezależny” An-

We Francji wiecie - strajki - demonstracje

W całej Francji trwają potężne demonstracje przeciwko terrorystycznej działalności organizacji armii podziemnej (OAS). Na apel FPK, związków zawodowych i innych postępowych organizacji robotnicy w wielu zakładach pracy w Breście przerwali na dłuższy lub krótszy okres czasu pracę. Pod hasłem utworzenia antyfaszystowskiego komitetu jedności działania odbył się wielki wiec w Morlaix. W Anancy przeciwko OAS protestowało przeszło tysiąc osób. Dokerzy w Boulogne przerwali pracę na pół godziny na znak protestu przeciwko działalności bojówek faszystowskich i utworzyli komitety czujności.

W śróde w wyniku 17 zamachów terrorystycznych zginęło na terenie Algierii 10 osób, a 8 odniosło rany. 9 zamachów dokonano w Oranie. 5 osób zostało zabitych, a 4 rannych. W Algierze dokonano 6 zamachów, w wyniku których 4 osoby zostały zabite, a 3 rannych.

Od 1 do 31 stycznia w wyniku zamachów dokonanych na terenie Algierii zginęło 754 osoby, a 1427 zostało rannych. (PAP)

Federacje sportowe przeciw politycznym siłom Zachodu

W ostatnich dniach agencje i prasa światowa przyniosły wiele informacji, mówiących o tym, jak zwolennicy polityki „zimnej wojny” torpedują międzynarodowe kontakty sportowe. Zagrożona są obecnie dwie wielkie imprezy: hokejowe mistrzostwa świata w Colorado Springs oraz narciarskie mistrzostwa świata w konkurencjach alpejskich w Chamonix. Nieprawdopodobnie bowiem doniesienia agencji zachodnich jakoby władze amerykańskie udzieliły zezwolenia na przyjazd hokeistów NRD do Stanów Zjednoczonych. Te wiadomości zamieściliśmy na podstawie oficjalnych źródeł we wczorajszym „Głosie”.

Okazuje się, że USA odmówiły definitywnie wiz wjazdowych reprezentacji NRD. Nie załatwiona jest nadal sprawa wiz wjazdowych do Francji dla narciarzy NRD.

Także władze hokejowe zastosowały starą swoją metodę. Mistrzostwa Europy w tenisie stołowym, które powierzono NRF mają być zorganizowane w Berlinie zachodnim, a więc w mieście, które nie należy do republiki federalnej.

Wszystkie te posunięcia spotkały się z ostrą krytyką opinii sportowej licznych państw. Wielu czołowych działaczy międzynarodowego ruchu sportowego wypowiedziało się przeciwko dyskryminacji reprezentantów NRD.

Agencja TASS przeprowadziła wywiad telefoniczny z przewodniczącym Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Avery Brundage, który przebywa obecnie w Santa Barbara (USA).

W swoim czasie — powiedział Brundage — Międzynarodowy Komitet Olimpijski podjął uchwałę, że państwo, które nie jest w stanie zagwarantować wiz wjazdowych zagranicznym sportowcom, traci prawo do organizacji zawodów. Przestrzegamy podstawowe zasady Karty Olimpijskiej, gwarantującej wszystkim członkom MKOl równe prawa, stawiającej sobie za cel umocnienie przyjaźni i współpracy sportowców wszystkich państw świata.

Wprawdzie MKOl nie może mieszać się w sprawy związane z organizacją mistrzostw świata, to jednak federacje hokeja i narciarstwa powinny zrobić wszystko, co jest w ich mocy, aby nie dopuścić do aktów dyskryminacji.

Przewodniczący międzynarodowej federacji hokeja na lodzie Kanadyjczyk Bob Lebel oświadczył, że federacja dołoży wszelkich starań, aby zapewnić hokeistom NRD udział w mistrzostwach świata w Colorado Springs.

W dniach 5-6 bm. w Colorado Springs odbędzie się konferencja komitetu organizacyjnego poświęcona tym sprawom.

4 bm. w Bernie Szwajcaria odbędzie się posiedzenie Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) poświęcone sprawie mistrzostw świata w konkurencjach alpejskich w Chamonix. W związku z tym, że reprezentanci NRD do tej pory nie otrzymali wiz wjazdowych do Francji, rozpatrywany będzie projekt przeniesienia mistrzostw do innego kraju.

FIS otrzymała już szereg zgłoszeń innych miast, które gotowe są zorganizować mistrzostwa świata, w wypadku jeśli mistrzostwa zostaną odebrane Chamonix. Dotychczas wpłynęły zgłoszenia z Austrii — Badgastein i Kitzbuehel oraz z Włoch — Sestriere, Mar-

Kreglarze przygotowują się do spotkań mistrzowskich

Kreglarstwo jest w wielu krajach bardzo popularne. U naszego zachodniego sąsiada zaliczane jest do wybitnych sportów wyczynowych. Z wielkim zapałem uprawia je młodzież i starsza generacja. Mistrzostwa odbywają się na przepiślowych torach kreglarzskich, asfaltowych i drewnianych, krytych i otwartych.

W Polsce tylko w województwie poznańskim istnieje związek zrzeszający 10 klubów z około 300 zawodnikami. Bardzo ruchliwym ośrodkiem tej dyscypliny jest Gostyn. Posiada on wzorowo urządzone kregleńnię.

Drużyny kreglarzkie naszego okręgu podzielone są na zespoły I i II ligi, które rozgrywają corocznie zawody w konkurencji indywidualnej i zespołowej. Obecnie trwają przygotowania do spotkań mistrzowskich.

Drużyna KKS Lech, jedna z najsilniejszych w naszym województwie rozegrała spotkanie na nowej kregleńni w Kościele z młodą drużyną Ogniska TKKF. Było to spotkanie rewanżowe, które powtórnie przyniosło zwycięstwo kolejarzom. Wygrali oni mecz w stosunku 4096:782 punktów.

Najlepszą trójkę wśród zawodników kościańskich stanowili: J. Kasperki (416 pkt.), M. Hozyński (408) i W. Wleki (402). Na pierwszych trzech miejscach z Lecha znaleźli się: R. Lewandowski (429), J. Szechelewski (424) i Z. Olszyński (423). (p)

dona di Campiglioli, Cortina d'Ampezzo.

Chamonix od wielu miesięcy z wielką starannością przygotowało się do mistrzostw świata. Inwestycje kosztowały blisko 200 mln. starych franków.

Jak donosi agencja Agerpres Rumuński Związek Tenisa Stołowego wystosował do Europejskiej Unii protest przeciwko decyzji, aby mistrzostwa Europy w tenisie stołowym odbyły się w Berlinie zachodnim. Jeśli decyzja nie zostanie zmieniona, to reprezentanci Rumunii nie wezmą udziału w mistrzostwach.

Rumunia wyraża jednocześnie gotowość podjęcia się organizacji mistrzostw Europy.

W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie Angielskiego Związku Tenisa Stołowego. Rozpatrywana będzie sprawa ewentualnego wycofania się Anglii z mistrzostw Europy, które mają się odbyć w dniach 31 marca — 7 kwietnia w Berlinie zachodnim.

Jak oświadczył sekretarz związku Peter Loven, mistrzostwa będą farsą, jeśli zabraknie w nich tak silnych drużyn, jak Węgry, Czechosłowacja, Rumunia. (PAP)

Tenisowe mistrzostwa odbędą się w Szczecinie

Polski Związek Tenisowy postanowił, że tegoroczne mistrzostwa halowe odbędą się nie w Piotrowicach Śląskich, jak poprzednio planowano, lecz w Szczecinie. Truniej, w którym weźmie udział 32 zawodników i 12 zawodniczek, zostanie rozegrany w dniach 14-19 lutego. Na starcie staną wszyscy czołowi tenisiści z wyjątkiem Gasiorka. (PAP)

Przedownik tabeli gra w Poznaniu

Kolejna runda rozgrywek o mistrzostwo poznańskiej ligi ośrodkowej w koszykówce kobiet przynosi nam jedno bardzo ciekawe spotkanie. Będzie to mecz dwóch pretendujących do mistrzowskiego tytułu AZS-ów z Wrocławia i Poznania. Pierwszy mecz tych drużyn w tegorocznych rozgrywkach zakończył się zwycięstwem wrocławianek 55:52. Spotkanie niedługo, które odbędzie się w hali AZS przy ul. Nowowiejskiego 26 o godz. 18 zdecydowanie w dużej stopniowo czy poznanianki będą miały szansę po zakończeniu rozgrywek wyjść na pierwszą pozycję. Przypuszczamy, że nasze reprezentantki potrafią wykorzystać atut własnej siły oraz publiczności i zjedzą z boiska niepokonany.

W pozostałych meczach kolejnej rundy spotkają się: Lustrzanki Walbrzych — Górnik Komornik (w pierwszej rundzie wygrał Górnik 49:40), Lech II Poznań — Lebuszanka Ziel. Góra, (49:88), Krysztal Walbrzych — Stilon Górzów (43:55) i Obra Wrocław — Energetyk Poznań (43:41).

dla każdego...

Europejska Unia Piłkarska (UEFA) postanowiła dopuścić do udziału do turnieju juniorów, reprezentacje ZSRR, Rumunii, Grecji i NRD. Tworzyć one będą pięć grup. Turniej odbędzie się w tym roku w pięciu miastach Rumunii.

Prezydium Zarządu Federacji Klubów Sportowych „Gwardia” podjęło uchwałę w sprawie nie własnej działalności sekcji piłki nożnej „Arkonii”, stojącej w sprzeczności z polityką federacji, piętnując jej postępowanie działające kierownictwo wspomnianego klubu. Federacja postanowiła zobowiązać zarząd Arkonii do odstąpienia od działalności na przecie dwóch lat kierownictwo sekcji piłkarskiej.

Do 37 narciarskich mistrzostw Polski w Zakopanem w dniach 3 i 4 bm. zgłosiło się 150 uczestników. Mistrzostwa rozegrane zostaną na trasach i skończonych. Preza ta będzie ostatnim sprawozdaniem formy naszych zawodników przed mistrzostwami światowymi w konkurencjach klasycznych.

„Dziękuję ci Ewo” — w Poznaniu

Prapremiera polskiej operetki

Na scenach Warszawy, Wrocławia, Lublina i kilku innych jeszcze miast rozbrzmiewały już dźwięki nowych, polskich operetek. Jedne wpadały łatwo w ucho i zdobywały sympatię słuchaczy, inne szły w zapomnienie — autorzy współczesnych polskich muzycznych utworów scenicznych nie ustawali jednak w poszukiwaniach i próbach.

I oto wreszcie i nasze miasto po Kalmanach, Frimlach i Offenbachach, doczekało się rodzimego nazwiska na premierowym afiszu. Rodzimego, zaś w sensie jak najpełniejszym, jako... poznańskiego. Afisz nie jest wprawdzie jeszcze gotowy, a do dnia premiery pozostało kilka miesięcy, mimo, to jednak już dzisiaj pragniemy zaspokoić ciekawość naszych melomanów. W związku z tym składamy wizytę kierownikowi artystycznemu Poznańskiej Operetki P. Stanisławowi Renzowi.

— Dowiadujemy się, że wkrótce zostanie Pan szczęśliwym ojcem dziecięcia polskiej operetki. Kiedy można będzie składać gratulacje?

— Operetkowe dziecię ojców miewa dwu: w tym wypadku, obok mnie — jako autora muzyki, figuruje nazwisko Jana Majdrowicza — autora libretta. Dzień prezentacji nowonarodzonego wyznaczyliśmy na początek czerwca.

— Imię już ustalone?

— Oczywiście! Ale muszę pani powiedzieć, że spory ojców były długie i mimo, iż przewertowaliśmy dokładnie cały kalendarz wybór padł na imię najprostsze: Ewa. Ostatecznie więc pełny tytuł brzmi: „Dziękuję ci Ewo”.

— Domyślam się, że akcja rozgrywa się współcześnie. Nasi autorzy często jednak uciekają w swych utworach poza granice kraju. Czy i tutaj tak się stało?

— Nie. Ale nie usadowiliśmy naszych bohaterów również w Polsce. Po prostu akcja może się dziać wszędzie, no

Narodziny teatryku „ZEZ”

Choć znów powstał nowy teatrzyk studencki — tym razem przy poznańskiej Akademii Medycznej.

W ostatnich dniach wystąpił on z przedstawieniem dwu jednoaktówek Sławomira Mrożka: „Karol” oraz „Na pełnym morzu” (przygotowali je M. Cz. Kubiak i St. Mieszkowski).

Jeden z bohaterów „Na pełnym morzu” tak mówi o sobie:

„Ojca w ogóle nie miałem, a matka urodziła mnie z powodu ciężkich zmarliwień”. Podobnie jest z nowym teatrykiem, z tą różnicą, że zmarliwień rozpoczęły się po urodzeniu. Z chwilą bowiem, gdy zespół wkroczył już na scenę, nie wystarczył zapal młodych entuzjastów; potrzebna jest konkretna pomoc.

Możliwości ZSP przy AM były niewielkie, toteż trzeba było ruszyć głową, w wyniku czego część pocziwego prodiużu zaawansowała do roli... oprawki replektora. Ponieważ jednak możliwości korzystania ze sprzętów kuchennych są dość ograniczone, wario na ów „Zez” spojrzeć przychylniejszym okiem.

Otoż — pierwsze przedstawienie nie pozwala stwierdzić, iż zespół ten ma nie tylko dobre chęci, lecz także spore możliwości. Można w jego szczerpym gronie znaleźć kilka talentów, obie bowiem niefawne przecie sztuki, wysławiono na zupełnie przyzwoitym poziomie; całość mimo uciążliwej była przemysłowa inscenizacja, reżyseria i aktorsko, oraz potraktowana z rzadko u amatorów spójną powściągliwością. Start więc udany i zasługujący na uwagę.

Zespół, rekrutujący się spośród studentów medycyny i szkoły plastycznej, zamierza utworzyć także estradę poetycką. Ponieważ wykonawców jest na razie niewielu, 4 bm. o godz. 14 w Klubie Medyka przy ul. Mickiewicza odbędzie się zebranie informacyjne, na które „Zez” zaprasza wszystkich chętnych ze środowiska studenckiego do współpracy.

Teatrzyk studencki ma już wielu względów charakteru efemeryczny. Życzymy więc „Zezowi”, by przeżywał najtrudniejszy okres początkowy; może ominię go „zezowale szczęście” jego poprzedników... (jb)

i chyba nie tylko dzisiaj. Toczy się ona bowiem na scenie i za kulisami teatru operetkowego, przedstawiając perypetie, związane z zawodem aktora, ścisłej aktorki.

— Czy pozwoli Pan już dzisiaj zajrzeć za te kulisy?

— Proszę bardzo. Autor libretta — Majdrowicz, wnuk dyrektora jednego z przedwojennych warszawskich teatrów operetkowych, zwierzył nam się iż w utworze zamknął opowieść diadka o autentycznym wydarzeniu w jego teatrze. Wydarzenie zresztą dość typowe nawet i dzisiaj. Papa z prowincji dowiedziawszy się, iż córka wysłana do miasta, została aktorką, przyjeżdża ją „ratować”.

Wystraszony przezeń amant córki wymyka się z jej garderoby w damskim stroju, po czym wpada w sidła miłosnej intrygi, zakochanego w nim od pierwszego wejrzenia... taty.

— I jeszcze jedno pytanie: co będzie pomiędzy Rose Marie i którejś spektakle kończą się 23 bm., a „Ewa”?

Jeszcze jedna kobieta: — „Grochowa Zuzanna” — Jean Gilberta. Premiera 28 bm.

WANDA CHILA

NOWA ZMOWA NACJONALISTÓW

„Ważniejsza była dla niego Rzesza” — stwierdza Paul Sethe, w swych dziejach Niemiec ostatniego stulecia¹⁾, pisząc o ministrze Stresmannie, zwanym „dobrym Europejczykiem”.

„Mówią oni o Europie, a myślą o wielkich Niemczech” — stwierdza H. Tetens w swej świeżo wydanej w Nowym Jorku książce o „nowych Niemczech”²⁾ pisząc o Niemieckiej Republice Federalnej.

W postawie do wyprodukowanego przez kinematografię Stanów Zjednoczonych filmu „Wyrok norymberski”, odnoszącego się do ostatniej serii procesów norymberskich przeciwko zbrodniarzom wojennym, sędziom i prokuratorom hitlerowskim — stwierdza się, że z 99 oskarżonych i skazanych sędziów i prokuratorów hitlerowskich, po 5 latach od daty wyroku ani jeden z nich nie pozostał w więzieniu. Wszystkich uwolniono.

Jak Doenitz

Jedynym legalnym następcą Hitlera, „prezydent” Rzeszy admirał Doenitz w swym manifestie wydanym w maju 1945 r. tuż przed kapitulacją bezwarunkową, nawoływał:

„Musimy sobie uświadomić, że jesteśmy teraz całkowicie w rękach wroga. Nasz los jest niewiadomą. Nie wiemy, co zrobimy z nami, wiemy jednak dobrze, co mamy czynić. Celnie naszą historię o tysiąclecie. Ziemie od tysiąca lat niemieckie wpadły dziś w ręce rosyjskie. Dlatego polityka,

jaką musimy się kierować, jest jasna. Musimy — oczywiście iść z mocarstwami zachodnimi i współpracować z nimi na okupowanych terenach zachodnich, gdyż tylko współpracując z nimi, możemy mieć nadzieję odzyskania ziem od Rosjan...”

Ktoś bardzo złośliwy, albo po prostu mądry nazwał ten manifest „testamentem politycznym Doenitza”. Jak najbardziej słuszne, gdyż cała polityka niemiecka w zachodnich strefach okupacyjnych, a następnie NRF wywodzi się być ni mniej, ni więcej jak tylko realizacją wskazań hitlerowskiego admirała, „najwierniejszego z wiernych” paladynów Hitlera. Czyż jak echo doenitzowskiego manifestu nie brzmią słowa wypowiedziane w lipcu 1960 r. w Dueseldorfe przez Adenauera do wschodnioprusaków, gdy zapewniał ich, że...

„...możemy żywić nadzieję, że jeśli stać będziemy wiernie i mocno na gruncie tych dóbr, na gruncie pokoju i wolności oraz wiernie i mocno stać będziemy przy naszych sojusznikach, jak oni stoja przy nas, to wtedy przywrócone będą kiedyś światu po-

kój i wolność i tym samym także wam wasz piękny kraj ojczysty — Prusy Wschodnie”.

Niezmienione cele

Wszystko to brzmi nieprawdopodobnie, niestety jednak wszystko to odpowiada prawdzie. Antykomunizm leży u źródeł powtórzonego po II wojnie światowej błędnego mocarstw zachodnich, polegającego na odbudowie militarnej i ekonomicznej potęgi Niemiec (tym razem zachodnich), by stworzyć z nich „tarczę ochronną” i „kulkę pancerną” przeciw Polsce, Związkowi Radzieckiemu i innym krajom socjalistycznym. Zgodą na odbudowę potęgi, to zgodą na odrodzenie imperializmu, a ten oznacza odrodzenie nacjonalizmu niemieckiego i rewizjonizmu. Zasadnicza sprawa polega na tym, iż niezmienione cele polityczne imperializmu niemieckiego — ujawniane obecnie tylko w stosunku do Wschodu (acz widać je w sferze ekonomicznej i w stosunku do Zachodu) — wymagają odpowiednich, przygotowanych fachowo ludzi i odpowiednich, nacjonalistycznych haseł. A gdzie można znaleźć lepszą kadrę, aniżeli właśnie wśród byłych (czy „byłych”) narodowych socjalistów?

Amerykański tygodnik polityczny „Times”³⁾ pisząc o współpracy Allana Dullesa, byłego szefa wywiadu amerykańskiego z byłym generałem hitlerowskim a obecnym szefem wywiadu NRF — Gehlenem, stwierdza po prostu:

„Gehlen (i jego ludzie) byli niezwykle użyteczni... Posiadali znacznie lepsze informacje o Rosji, aniżeli ktokolwiek inny, kim dysponowaliśmy”.

Antypolska cena

Zresztą, polityka amerykańska nigdy się z tym nie kryła, jaką rolę wyznaczyła odrodzonemu imperializmowi niemieckiemu. W roku 1950 późniejszy sekretarz stanu USA John Foster Dulles pisał:

„Odtworzone (terytorialnie) Niemcy mogą być wielkim awanturnikiem również dla Zachodu. Przez wciągnięcie Niemiec Wschodem (tj. NRF) w orbitę Zachodu mogą one uzyskać wysuniętą pozycję strategiczną w Europie Środkowej... Tak więc odrodzone nacjonalistyczne Niemcy mogą wiele zaoferować Zachodowi za określonej ceny...”

Nie wnioskujmy w to, o jakiej „określonej cenie” myślał Dulles: wydaje się ona jasna, tak bardzo w swej istocie jest ona antypolska. Ale oto mamy

rok 1962, i mamy w nim „Odrodzone nacjonalistyczne Niemcy”, które budzą swą istotą i polityką sprzeciw, wywołują protesty i powodują ostrzeżenia nie tylko ze strony obozu socjalistycznego. Jak bowiem stwierdza w cytowanej już pracy Tetens, „nazizm ani nie umarł, ani nie został pogrzebany”; na wszystkich kluczowych pozycjach i na czołowych stanowiskach w NRF, gdyż klimat, jaki stworzyła polityka Adenauera „miał katastrofalny wpływ na moralne oblicze tego chorego narodu” ważną rolę odgrywają hitlerowcy.

Póki nie za późno

Wbrew postanowieniom alianckim z czasu wojny i bezpośrednio powojennych (Karta Atlantycka, Jalta, Poczdam) w strefach zachodnich i ich sukcesorze — NRF, nie przeprowadzono redukcji społeczeństwa, nie wytrzebiono z jego psychiki i świadomości pozostałości hitleryzmu i nacjonalizmu. Przeciwnie, cała — wyrastająca z nacjonalizmu świadomie rozbudzonego i rozhuśtanego — polityka rewizjonistyczna NRF związana była z zahamowaniem procesu redukcji ludności NRF. Polityka tego państwa prowadzona w stosunku do przesiedleńców, a zwłaszcza do organizacji ziomkowskich wywołała jako efekt wzburzenie nadziei rewizjonistycznych, żądę odwetu i nową falę nienawiści. Rewizjonizm ten, jako narzędzie oszukiwania i podburzania mas niemieckich, poparty wielką już dziś potęgą ekonomiczną, rosnącą siłą militarną NRF i jej wielką rolą w NATO — jest czynnikiem rosnącym nie pokoju i zimnej wojny.

I tak oto, na oczach całego świata niedawno jeszcze z winy faszystów niemieckich skapanego w morzu krwi i cierpienia — dokonuje się nowa zmowa nacjonalistów niemieckich, grożąca pokojowi i światu. Trzeba — kto może — bić na alarm i nie ustawać w protestach i przestrożach, póki nie będzie za późno.

EDMUND MĘCLEWSKI

¹⁾ P. Sethe, „Deutsche Geschichte im letzten Jahrhundert, vom 1848 bis heute”...

²⁾ H. Tetens, „Nowe Niemcy i starzy nazisci” („The new Germany and the old Nazis”) N. York, Random House.

³⁾ „Time”, 11 lipca 1960.

⁴⁾ J. F. Dulles, „War or Peace”, 1950.

Wydawnictwo Poznańskie przed nowym rokiem edycji

Kierownictwo Wydawnictwa Poznańskiego zapoznało nas wczoraj z planem wydawniczym na rok 1962. Jak wynika z planowanych tytułów — wydawnictwo, które przez kilka lat konsekwentnie wypracowywało swój własny profil — obecnie przystępuje do pracy, mając już wyraźnie skryształizowane kierunki działalności.

Jak wiadomo, wytyczyły się typowe dla naszego terenu zagadnienia, wśród których najważniejsze są: popularyzacja dzieł Wielkopolski, jej postępowych tradycji a także historia — znajdujących się w bezpośredniej strefie oddziaływania Wydawnictwa — ziem zachodnich.

Plan Wydawnictwa Poznańskiego na rok bieżący zawiera 80 tytułów, obejmujących 840 arkuszy wydawniczych. W porównaniu z rokiem ubiegłym jest to plan bogatszy zarówno ilościowo jak i treściowo; chociaż pozycji książkowych jest mniej — zawierają one więcej arkuszy wydawniczych, co świadczy o głębszym, obszerniejszym potraktowaniu omawianych przez autorów spraw.

Wiele cennych pozycji zawiera dział zagadnień społeczno-politycznych, co znajduje swe uzasadnienie w przypadających obecnie rocznicach wydarzeń o dużej wadze politycznej jak np. XX-lecie PPR.

Już w połowie bm. ukaże się na półkach księgarskich praca Benedykta Cadera pt. „Pamięć dni wyzwolenia Poznania i Wielkopolski”. Nieco później ukaże się publikacja opracowana przez KW PZPR pt. „W XX-lecie PPR”. St. Kubiak i L. Gomolec są autorami pracy, przygotowanej przez Zarząd Okręgu Poznańskiego ZBoWiD pt. „Terror hitlerowski w Wielkopolsce”. M. Olszewski omawia powstanie i działalność PPR w Poznaniu i okolicy, w pracy zatytułowanej „Działalność PPR w Wielkopolsce w okresie okupacji”; jest to pierwsza tego rodzaju publikacja. Historyczną kontynuację tej problematyki zawiera książka St. Kubiaka pt. „PPR w walce o zwycięstwo władzy ludowej w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej”.

Niezwykle ciekawą pozycją będzie na pewno dla zainteresowanych praca W. Markiewicza pt. „Społeczne procesy uprzemysłowienia w rejonie Konin-Turek”; jest to pierwsze studium socjologiczne, oparte na badaniach terenowych, przedstawiające skomplikowany problem tworzenia

styczne poznańskich literatów: B. Koguta „Syn pułkownika” (powieść drukowana na łamach „Głosu”) M. Rataja „Zauki grzechu miasta”, A. Kessler „Nie chcę nocny”, T. Kraszewskiego „Pan Filip z konopi”, Cz. Michniaka — tom opowiadań, J. Przybysza „Przygody dzentelmenów” oraz E. Najwer „Światoryty” i A. Kochanowskiego „Zimorodki”.

Prócz tego spodziewać się możemy również nowego albumu Poznań, przedstawiającego przede wszystkim nowy Poznań, w ujęciu fotograficznym Józefa Myszkowskiego. (wch)

się nowych środowisk robotniczych.

A. Łopatka kontynuuje swoje rozważania na temat teorii państwa socjalistycznego w pracy pt. „Państwo socjalistyczne a związki zawodowe” (poprzednio ukazała się pozycja „Państwo socjalistyczne a partia”).

Działalność PPR na terenie ziem zachodnich omówiona zostanie w zeszycie, poświęconym dziejom PPR w Kształniskim oraz w pracy zbiorowej Instytutu Zachodniego o powstawaniu PPR w woj. szczecińskim.

Historia Wielkopolski zajmują się w swych pracach prof. Z. Grot — „Echa powstania styczniowego”, N. Karasiewicz — „Międzynarodowe Konkursy Skrzypcowe im. H. Wieniawskiego”, a także autorzy ostatniego, trzeciego z kolei tomu „XVIII wieków Kalisza”.

I znów pozycja szczególnie godna uwagi — tym razem z historii ziem zachodnich; oryginalna opowieść ludzi, którzy pierwsi na ziemiach zachodnich budowali nowe życie, za wartą w Pamiętnikach osadników”. Drugą książką o tej tematyce jest monografia — „Zielona Góra — przeszłość i teraźniejszość” — praca M. Szczanieckiego i J. Wasickiego.

Dużą wagę na naszym terenie mają publikacje, zawarte w dziale niemieckojęzycznym. W bieżącym roku dziedzinę tę wzbogaci następujące pozycje: „Neohitlerizm” — A. Kamińskiego, „NRF — fakty, konfrontacje, opinie” — A. Rogalskiego oraz „Przesiedleńcy w NRF” — J. Sobczaka. O udział Polaków w operacjach i bojach na morzach i oceanach świata podczas II wojny światowej pisze J. Pertek w książce „Pod obcymi bandierami”.

I wreszcie — literatura piękna. Z dziedziny literatury znawstwa otrzymamy wkrótce do rąk „Przystanki literackie nad Wartą” — Z. Szwejkowskiego, „Gawędy teatralne” J. Kollera oraz dwie antologie: T. Cieślaka „Dziedzictwo Gryfitów” i E. Pauksztowa „Antologia literatury Ziemi Lubuskiej”.

A oto nowe pozycje beletry-

WYCIĄC I ZACHOWAĆ

Wielki konkurs higienizacji wsi

Poniżej publikujemy pełny tekst regulaminu Wielkiego Konkursu Higienizacji Wsi. Przypominamy, że organizatorami konkursu są: redakcja „Głosu Wielkopolskiego” i Komitet Higienizacji Wsi woj. poznańskiego. Konkurs otwiera przed mieszkańcami wsi naszego województwa wielką szansę dokonania zasadniczego postępu w poprawie warunków sanitarno-higienicznych na wsi. Nie zaprzeczając tej szansy! Zawiażujcie lokalne komitety higienizacji w poszczególnych wsiach, zastanówcie się, co u was należałoby zrobić, przygotujcie plan i zgłaszajcie swój udział w konkursie. Tekst regulaminu wytnijcie i zachowajcie.

Regulamin

Komitety Higienizacji Wsi Województwa Poznańskiego i Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” ogłaszają konkurs na najlepiej zorganizowaną i przeprowadzoną akcję poprawy stanu sanitarno-higienicznego wsi wielkopolskiej pod hasłem „Higienizacja wsi”.

§ 1.

Konkurs ma na celu mobilizowanie mieszkańców wsi do podnoszenia warunków sanitarno-higienicznych swoich wsi i zagrod.

§ 2.

Konkurs będzie przeprowadzony we wszystkich powiatach województwa poznańskiego go przy czym po przeprowadzeniu oceny zostanie wyłoniona wieś, która w czasie trwania konkursu osiągnęła najlepsze trwałe wyniki poprawy stanu sanitarno-higienicznego swojej wsi (osiedla) jako całości.

§ 3.

Dla dokonania oceny Powiatowe Komitety Higienizacji

Wsi powołują komisje konkursowe, w których skład wejdą: pracownicy Państwowej Inspekcji Sanitarnej, przedstawiciele wydziałów Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, przedstawiciele organizacji społecznych, politycznych, MO, Straży Pożarnej oraz Powiatowego Komitetu Higienizacji Wsi.

§ 4.

W ostatnim etapie konkursu Wojewódzka Komisja Konkursowa, powołana przez Prezydium Komitetu Higienizacji Wsi Województwa Poznańskiego wybierze spośród zwycięzców konkursów powiatowych wieś (osiedle), która w skali wojewódzkiej w okresie trwania konkursu osiągnęła największy postęp w poprawie warunków sanitarno-higienicznych. Wsie wybrane przez Wojewódzką Komisję Konkursową otrzymają dodatkową nagrodę niezależnie od nagród otrzymanych w konkursie powiatowym.

§ 5.

Konkurs trwa od 1 lutego

1962 r. do końca grudnia 1962 roku.

§ 6.

W konkursie mogą uczestniczyć wszystkie wsie i osiedla województwa poznańskiego, które poprzez Lokalny Komitet Higienizacji Wsi *) nadał zgłoszenie pisemne do Powiatowego Inspektora Sanitarnego lub do Komitetu Higienizacji Wsi Województwa Poznańskiego w Poznaniu, ul. Li-belta 36, albo do Redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 68.

§ 7.

Na podstawie uchwały Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 23 czerwca 1961 r. nagrody na szczeblu powiatu fundują instytucje i przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielstwa. Jako nagrody mogą być ofiarowane sumy pieniężne lub też

(Dokończenie na str. 4)

*) Wsie, które nie posiadają komitetu higienizacji wsi mogą go zawiązać, zawiadamiając Powiatowy Komitet Higienizacji Wsi.

Rodzice dyplomowani

Parę dni temu otwarto na terenie naszego województwa jeszcze jeden Uniwersytet dla Rodziców prowadzony przez Towarzystwo Szkół Świeckich. Tym razem przy Zakładach Cegielskiego. Fakt ten moglibyśmy skwitować zwykłą notatką informacyjną, gdyby nie jego wymowa społeczna, prowokująca do optymistycznego komentarza. Jest to już bowiem 49 Uniwersytet dla Rodziców w Wielkopolsce, a 792 w kraju.

Trudności wychowawcze, z którymi borykają się setki rodziców — nie tylko zresztą w naszym kraju — wytworzyły potrzebę szukania pomocy w rozwiązywaniu wielu problemów pedagogicznych i obalili mit o instynkcie wychowawczym, który miał być rzekomo wrodzony każdej matce i ojcu. Toteż inicjatywa organizowania uniwersytetów dla rodziców spotkała się z życzliwym przyjęciem społeczeństwa. Ich liczba rośnie z roku na rok i ma cechy poważnego ruchu społecznego, na platformie którego spotykają się zawodowi wychowawcy (nauczyciele, lekarze, psychologowie, działacze oświatowo-społeczni) z rodzicami. Przez wykłady (oraz działalność społeczną uniwersytetów) prowadząc do zmiany dotychczasowego stosunku rodziców do dzieci, jako przedmiotu świadomej działalności wychowawczej. Program wykładów uniwersytetów opracowany dla naszego województwa przez dr. Heliodora Muszyńskiego, adiunkta Katedry Pedagogiki UAM jest bardzo wszechstronny i obejmuje całość czynników wychowawczych poczynając od wieku nie mówiącego po lata młodzieńcze.

Dyskusja prowadzona po wykładach jest jeszcze jednym sprawdzianem potrzeby istnienia tego rodzaju instytucji. Wielu rodziców konfrontując zdobyte wskazówki z dotychczasową praktyką mówi o błędach, które w wychowaniu mogłyby uniknąć, posiadając wcześniej jakiś zasób wiedzy w tym względzie.

Efekty harmonijnego wychowania szkoły i domu nie każą długo na siebie czekać. Mogli się o tym przekonać rodzice uczestniczący w wykładach Uniwersytetu TSS przy Szkole Podstawowej nr 26 w Poznaniu. Dzieci zgotowały im wielką niespodziankę, przygotowując na jedno z zajęć Uniwersytetu bardzo udany wieczór

literacki, poświęcony 45 rocznicy śmierci Henryka Sienkiewicza. Książka w rozwoju i wychowaniu dziecka stanowi bowiem jeden z problemów omawianych przez uniwersytet.

Dużym walorem uniwersytetu jest też jednanie czytelników wśród rodziców i to czytelników fachowych książek pedagogicznych. Największe osiągnięcia pod tym względem ma Uniwersytet przy Liceum nr 2 w Poznaniu.

Niedługo TSS otworzy pięćdziesiąty uniwersytet dla rodziców w naszym województwie, a to już prawie mały jubileusz. Nie od rzeczy więc będzie życzyć Towarzystwu urodziny i podziękować tej liczbie, a jego działacze zapewnić o głębokim szacunku społecznym, jaki zjednuje im ta pożyteczna i piękna praca.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

Tnie szamot jak masło

Pewna firma amerykańska opracowała nowy rodzaj palnika do spawania nawet... ogniotrwałych cegieł. Palnik ten wytwarza temperaturę 28.000 st. C. Wylot palnika musi być chłodzony pomimo że zrobiony jest z metali najbardziej wytrzymałych na wysokie temperatury. Płomień o takiej temperaturze przecina cegły ogniotrwałe jak masło. Wynalazcy prowadzą próby zastosowania palnika również do przepalania otworów wiertniczych w najtwardszych skałach. (API)



Wśród przyszłych dowódców

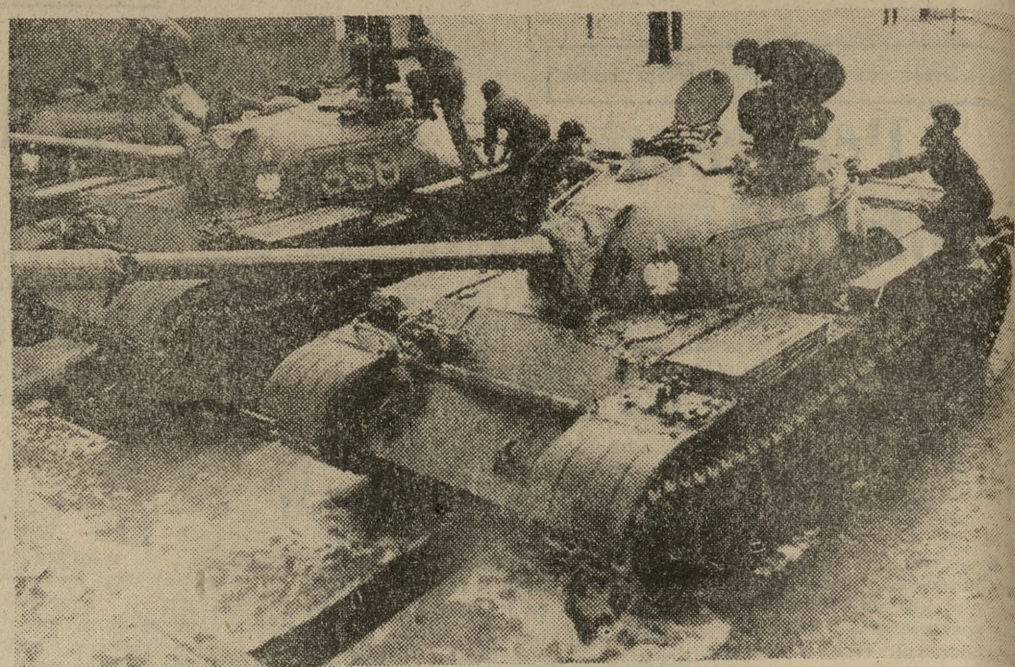
Ej, piosenko, stara partyzancka piosenka! Jakże romantycznie brzmią dziś twe słowa, mówiące o deszczu i słonecznej spiekocie i szumiących wierzbach. Jednym przypomina nam dni walki, innym lata młodości. My się starzejemy, ty jedna zostajesz młoda i zawsze aktualna tam, gdzie serce bije miłością ojczyzny, a ręce przygotowują się do jej obrony.

Oto jesteśmy w Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego. Podchorążowie przybyli tu ze wszystkich stron Polski. Młodzi ludzie po zdaniu egzaminu dojrzałości wybrali trudny, a jakże piękny i zaszczytny zawód oficera Ludowego Wojska. Wybrali jedną z siedemnastu oficerskich szkół wojskowych — szkołę dowódców. Są w Polsce dwie takie szkoły: Piechoty im. Tadeusza Kościuszki i Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego. Z nich wychodzą przyszłe kadry kierownicze naszego wojska. Tu w programie nauczania, oprócz przedmiotów fachowych, są także takie, jak pedagogika i psychologia, pozwalające na lepsze poznanie ludzi, którymi się ma kierować. Nic więc dziwnego, że szkoły te rezygnują z egzaminów wstępnych i urządzają tylko próby psychotechniczne, rozpoznające szybkość decyzji i inne cechy dowódcy. Ale dosyć danych ogólnych. Przyjrzyjmy się pracy w szkole.

Jesteśmy w jednej z sal wykładowych. Podchorążowie prowadzą pod kierownictwem oficera naukę jazdy czołgami. Wystużony T-43 został odpowiednio „sprętarowany”. Na jego przekroju widać wszystkie mechanizmy i ich pracę.

— Ściągnąć sprzęgło, nacisnąć pedał. O, tak dobrze — instruuje oficer. Zebrani podchorążowie z uwagą przyglądają się technice wykonania polecenia. Poprawiają kolegi.

W czasie nauki podchorążowie korzystają z gabi-



netów bogato wyposażonych w wszelkie pomoce naukowe.

A tymczasem w ogródku ogniowym, tak to się nazywa, dowódca wydaje polecenie:

— Na stanowiska!

Zalogi czołgów szybko wskakują do wnętrza stalowych potworów, zakreślając wstęgi. Stojący u boku podchorążowie obserwują. Tu wszystko się punktuje. Na stopnie.

— Włączyć kołyski!

Specjalne urządzenia nadają czołgom chybot, imitujący jazdę w terenie. Teraz rozpoczyna się strzelanie do celu.

Poligon. Dmie zimny wiatr. Odbija się próba sprawności jazdy. Na torze przeszkód: rowach, mostach i zaporach, z szybkością 40 km na godzinę mkną stalowe pojazdy. W rękach sprawnych kierowców wykazują pełną zwinność. To ukoronowanie długich i męczących ćwiczeń.

Cieżka i trudna jest nauka w szkole dowódców wojskowych. Muszą oni poznać nie tylko coraz bardziej skomplikowany sprzęt bojowy, lecz również zdobyć wielką umiejętność kierowania ludźmi. Trzy lata spędzone w szkole otwierają jednak przed wytrwałymi, młodymi i zdolnymi ludźmi perspektywę zajęcia w Ludowym Wojsku wysokich stanowisk.

Tekst — JERZY KNAPIK

Zdjęcia — K. PRZYCHODZKI



Nakładem Państwowego Wydawnictwa Wiedza Powszechna ukazały się ostatnio na półkach księgarskich następujące książki:

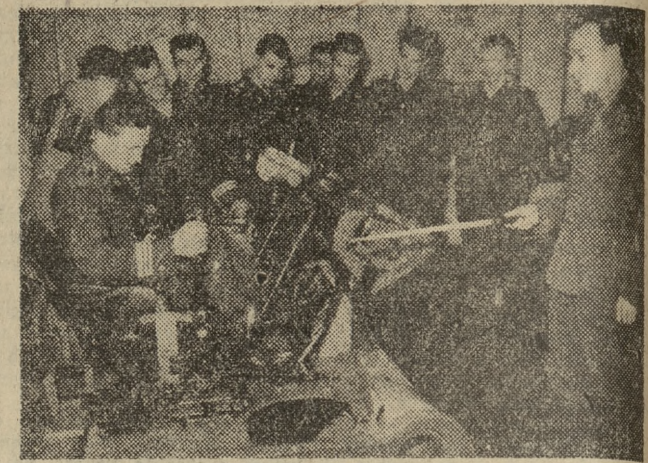
„Dawna Polska w anegdocie”. — Maria Tomkiewiczowa i Władysław Tomkiewicz. Pięknie wydana książka z ilustracjami Adama Kiliana zawiera na 330 stronach bogaty zbiór anegdot od średniowiecza aż po oświecenie. Oprawa płócienna cena 30 zł.

„Dzieła i twórcy” — popularny zarys historii sztuki Juliusza Feldhorna (do druku przygotował i wstępem poprzedził Stefan Kozakiewicz). Dzieło obejmuje czasy od starożytności egipskiej aż po XX-wieczny abstrakcjonizm. Popularna ta książka wzbogacona jest przeszło 300 ilustracjami obrazującymi największe osiągnięcia malarstwa, rzeźby, architektury itp. Stron 440, cena 65 złotych.

„Rośliny użytkowe” (seria: wydawnictwa popularno-encyklopedyczne) — pod redakcją naukową prof. dr. Tadeusza Gorczyńskiego. Bardzo przydatny dla nauczycieli i uczniów szkół średnich zawodowych i ogólnokształcących. Stron 309, oprawa płócienna, cena 30 zł.

„Japonia — kraj kontrastów” — Wanda Gall. Interesujący, bogato ilustrowany fotografiami reportaż wydany w cyklu zawsze chętnie czytanej „Biblioteki Przygód i Podróży”. Stron 223, cena 16 zł.

„Stefan Żeromski” — pierwsza (!) popularnie opracowana monografia życia i twórczości St. Żeromskiego. Autorem tej książki (cykl. Profile) jest Artur Hutnikiewicz. Stron 211, cena 15 zł.



KOMUNIKAT

W wyniku dodatkowego losowania Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, które odbyło się w dniu 30 stycznia 1962 r. o godzinie 11 w świetlicy Prezydium R. N. m. Poznania rozlosowano niższe nagrody rzeczowe pomiędzy uczestników gier w miesiącach styczniu (w kolejności podajemy nr nr kolektur, nr banderoli, nr i nazwisko oraz adres wygrywającego):

SAMOCZÓD OSOBOWY „WARTBURG”

363 5024 Tomysław Bolesław, Srem, Kościuszki 10 m. 5

MOTOCYKL W. F. M.

23 95571 Nowacki Mieczysław, Poznań, pl. Mł. Gwardii 10 m. 166 2820 ab. Nowak Urszula, Margonin, Poznańska 31 321 3079 Gawrych Julian, Miynkowo, p. Boruszyn, pow. Czarnków

PREMIA 2.000 ZŁ

24 55791 ab. Majewska Irena, Poznań, Szamarzewskiego 16 m. 86 43159 ab. Nowacki Bolesław, Poznań, pl. Asnyka 4 m. 17 393 2165 Prządka Jan, Lubomierz, pow. Pleszew 256 57327 ab. Odrożyk Donat, Witaszyce, ul. Kolejowa 21 m. 1

PREMIA 1.500 ZŁ

102 23693 Bech Kazimierz, Poznań, ul. Junikowska 15 84980 Piszarczyk Franciszek, Poznań, Grzybowa 7 90 6885 Nowacki Mieczysław, Poznań, Grudzień 133 m. 94 89103 ab. Piechaniak I. Ska, Poznań, Wawrzynia 33 m. 3 379 2680 Matuszczak Józef, Leszno, ul. Włodarczyka 6 m. 264 55639 ab. Łuka Maksymilian, Międzybóże, ul. Sikorskiego 139 118338 Talarczyk Stanisław, Swarzędz 206 22908 ab. Krajewski Stefan, Opalenica, Mickiewicza 22 159 148261 Harenda Franciszek, Robakowo, pow. Srem

PREMIA 1.000 ZŁ

46 113178 Jurek Leokadia, Poznań, Fabryczna 3 m. 12 74 169457 Piechowiak Benedykt, Poznań, Karwowskiego 1 m. 14 150938 Mroz Zbigniew, Poznań, Strusia 2a m. 11. nazwisko i adres nieczytelny 58 138368 Cicha Bogumiła, Poznań, Głogowska 26a m. 2 68 72918 Wójt Wł., Poznań, ul. Łanowa 55 66344 Kubacka Mieczysława, Poznań, Słowiańska 73 358 15975 Sarrazin Bernard, Poznań, Dąbrowskiego 46 m. 32 93342 Rembacz Czesław, Poznań, ul. Główna 68 m. 10 100 164119 Bartczak Daniela, Poznań, pl. Waryńskiego 3 m. 1 21 348501 Ziembowski, Poznań, ul. Owsińska 31 58424 Gostyński Kazimierz, Poznań, ul. Mottego 3 52 171021 Walkowiak Stan., Poznań, ul. Szymańskiego 1 50589 ab. nazwisko nieczytelne, Poznań, Cicha 17 165 29874 Adamski Stanisław, Uchorowo, pow. Oborniki 293 8497 Lubka Leokadia, Mrowino, pow. Poznań 145 2810 Andrzejczak Kazimierz, Grzegorzew, pow. Koło 341 4945 Przytuła Zofia, Sobótka, pow. Ostrowo Wlkp. 180 43607 Zalecki Wacław, Kalisz, Kopernika 5 m. 6 132 9941 Jaszczuk Genowefa, Jerka 9, pow. Kościan 217 72694 Nowak Bolesław, Leszno, ul. Frankiewicza 3 196 4668 ab. Szluk Adam, Sieraków Wlkp., Bryg. Stadnina 116 95013 Grzelakowska Barbara, Kalisz, Górniońska 71 369 2807 Przybylski Franciszek, Opatów, pow. Kępno 123 64966 ab. Brajcz Helena, Pleszew, Marcinkowskiego 5 170 12341 Cerajewska Małgorzata, Szamocin, pow. Chodzież 229 27650 Mika Andrzej, Drobin, pow. Leszno 130 50799 Bartosik Tadeusz, Gólkowo, pow. Słupca

PREMIA 500 ZŁ NA KUPONY ABONAMENTOWE

366 25665 Przewoźny Edward i Sp. Rokietnica, Spokojna 18 194 66207 Ciesielczyk Jakub, Obrzycko, pl. Kosciuszki 14 139 2390 Karczewska M., Swarzędz, Wrzesińska 34 114 68012 Tomczak Marian, Cerków, pow. Kalisz 45 64330 Frolow Barbara, Poznań, Łąkowa 18 m. 22 201 63433 Juja Maria, Wolsztyn, Kościelna 1 64 63031 Nowak Władysław, Poznań, Zegańska 2 m. 2 97 65232 Maciejewski, Poznań, Zaczle 10 168 2820 Nowak Urszula, Margonin, Poznańska 31 231 31686 Olszak Stanisław, Dolisk, pow. Srem, Sremskie Pięć 5

Uwaga: Właściciele w. w. kuponów z miasta Poznania zgłoszą się po odbiór nagród z ode. „C”, w środę, dnia 7 lutego 1962 r. o godzinie 11, w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, ul. Czerwonej Armii 80/82, parter. Zamiejscowym nagrody pieniężne prześlemy przekazem pocztowym, po uprzednim przesłaniu nam listem poleconym odcinka wraz z podaniem miejsca zamieszkania. W wypadku nieposiadania odcinka „C” z tytułu pobranej granej III i IV stopnia t.zn. za 2 i 3 trafienia, należy podać adres, gdzie grę pobrano wygraną. Z okazji 250 jubileuszowej gry „Koziołki” ufundowały 100 cjalnych nagród rzeczowych; główną wygraną jest samochód bowy „Moskwicz”.

Przypominamy, że losowanie 247 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się w Kępnie, dnia 4 lutego 1962 r., o godzinie 11.

WYCIĄC I ZACHOWAĆ

Wielki konkurs higienizacji wsi

(Dokończenie ze str. 3)

nagrody rzeczowe związane z higienizacją lub ochroną zdrowia np. apteczki, biblioteczki, pompy itp.

§ 8.

Termin zgłoszeń do konkursu upływa z dniem 28 lutego 1962 r.

§ 9.

Do 30 kwietnia 1962 r. Powiatowe Komisje Konkursowe dokonają ilustracji wsi zgłoszonych do konkursu celem ustalenia stanu faktycznego w momencie wyjściowym oraz zapoznania się z założeńmi mieszkańców w zakresie podniesienia warunków sanitarno-higienicznych danej wsi.

Następna ilustracja, połączona z punktacją konkursową, dokonana zostanie w miesiącach jesiennych 1962 r.

§ 10.

Ustala się następujący system punktacji:

0 punktów — za brak jakichkolwiek poczyniń, 1 punkt — za podjęcie inicjatywy (np. uchwały w sprawie higienizacji), przy jednoczesnym braku jakichkolwiek osiągnięć praktycznych w terenie, 1 — 20 punktów — za konkretne osiągnięcia w zakresie higienizacji wsi (biorąc pod uwagę wartość pracy w złotych w przeliczeniu na 1 mieszkańca) jak:

1) wykonanie prac związanych z budową nowych lub poprawą istniejących urządzeń w zakresie:

- zaopatrzenia wsi w wodę (wodociągi i studnie publiczne),
- kanalizacji, czystości ulic, dróg i innych miejsc publicznych (ustępy, śmietniki, kosze na śmieci itp.),
- stanu sanitarnego placówek handlowych: (za plecze, ustępy), woda, książki kontroli sanitarności, karty zdrowia i inne),
- stanu sanitarnego zagrod wiejskich (studnie prywatne, śmietniki, gnojowniki, estetyka budynków, ogródków itp.),
- stanu dróg wiejskich (chodniki, krawężniki, jezdnie, żywopłoty, drzewka przy drogach, zielenie itp.).

1 — 10 punktów — za osiągnięcia w zakresie działalności oświatowo-sanitarnej na wsi jak:

- rozwiniecie społecznej inicjatywy mieszkańców wsi (zawiazanie lokalnego komitetu higienizacji wsi, podjęcie uchwały o higienizacji, liczba posiedzeń komitetu higienizacji, jakość planu opracowanego przez komitet itp.),
- liczba pogadanek na temat higieny, wygłoszonych w danej wsi, liczba rozprawionych broszur o tematyce higieniczno-sanitarnej,

zorganizowanie wystawy, stałych gablot, rozwieszenie hasel itp.,

3) zorganizowanie nowych kół lub uaktęwnienie istniejących kół takich organizacji społecznych, jak: Polski Czerwony Krzyż, Związek Młodzieży Wiejskiej, Liga Kobiet, harcerstwo i inne, działalność służby zdrowia na terenie wsi (wykonanie planu szczepień, nadzór nad noworodkami, liczba porodów przyjętych przez pracowników służby zdrowia, likwidacja zaważenia. Ponadto dolicza się po 1 punkcie za każdy stały abonament Biuletynu Komitetu Hig. Wsi Woj. Pozn. pt. „Higiena Wsi”.

§ 11.

Wsie, które zwyciężą w konkursie na szczeblu wojewódzkim otrzymają nagrody pieniężne ufundowane przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w wysokości:

- I nagroda — 200.000 zł
- II nagroda — 150.000 zł
- III nagroda — 100.000 zł

Oprócz tego przewiduje się szereg nagród fundowanych przez przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje społeczne. Przysługujące nagrody przeznaczone zostaną na inwestycje, względnie poprawę istniejących zabudowań i urządzeń związanych ze stanem sanitarnym danej wsi (np. ośrodek zdrowia, studnia publiczna lub wodociąg, szkoła, pralnia, łaźnia itp.).

PRZETARG

Jarocińska Fabryka Obrabiarek w Jarocinie, ul. T. Kościuszki 16a, ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż: samochodów ciężarowych:

1. samochód ciężarowy m-ki GAZ — model 51 — cena wywoławcza 25.000,— zł;
2. samochód ciężarowy marki Büssing — cena wywoławcza 33.750,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 lutego 1962 r., o godzinie 9 w Jarocińskiej Fabryce Obrabiarek. Wyżej wymienione samochody oglądać można w każdy wtorek i piątek, w godz. 11—14 zgłaszając się w Dziale Gł. Mechanika. Wadium w wysokości 10 proc. od ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek w Jarocinie, najpóźniej w przeddzień przetargu. Prawo udziału w przetargu ograniczonym posiadaczą będą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, organizacje społeczne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione, które przedstawią zaświadczenie Wydziału Komunikacji Prez. Woj. Rady Narodowej stwierdzające, że nabycie przez nie pojazdu ciężarowego jest uzasadnione w związku z ich działalnością gospodarczą lub zawodową. Zainteresowanym zwracamy uwagę, że obecnie zgodnie z przepisami obowiązuje tylko jeden przetarg. K872

Praca

Krojeźnicy — bieliźniarka posiadająca dyplom mistrzowski — szuka posady. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 49677g.

Pomoc dla dwóch osób na cztery godziny dziennie potrzebna. Szydłowska, ul. Cicha 31. 49686g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 49343g

Profesor liceum udzieli lekcji matematyki, rosyjskiego i fizyki. Telefon 664-02. 49256g

Sprzedaż

Sprzedam motocykl MZ-ES. Wiadomość: Lampego 2 m. 14. 49783g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary, poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 49222g

Samochód „Wartburg” po małym przebiegu sprzedam. Niecała 14 m. 12. 49636g

Samochód „Syrenę” przebieg 20.000 km, sprzedam. Stanisław Zagórski, Wilkowo, pow. Gniezno. 2009p

Ciągnik „Zetor” 25 T, mocarnie MC 85, snopowiązałkę ciągnikową, motocykl „Pannonia” sprzedam. Kmieć Władysław, Nosków, pow. Jarocin. 2011p

Lokale

Pokoje sublokato ście — mieszkania wyciążone — zamiany — poleca „Parcelo-Willi” Czerwonej Armii 29. 49326g

Pokój wynajmę — przyjeżdżam 2-3 razy w tygodniu. Najchętniej komfortowy. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 49685g.

Shukam pokój zaraz (okresowo), śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 49691g.

Lekarskie

Dr med. Paszkowski, chorób skórnych, wenerycznych, Poznań, Matejki 51, godz. 7-8,30, 12-14, 19-20. 48202g

Zguby

Zgubiono legitymację nr 71 Archiwum Państwowe-go, Zwolski, Matejki 55. 49777g

Zgubiono świadectwo maturalne wydane przez Liceum Ogólnokształcące Września na nazwisko Henryk Lisowski. 2013p

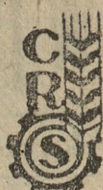
Matrymonialne

Dyskretnie, szybko, korespondencyjnie, pozna Cie Biuro Matrymonialne „Syrenka”. Warszawa Elekoralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami o trzymasz 300 atrakcyjnych ofert informacji. K834

Różne

Koldry wełniane, puchowe, przeróbki z pierzyn wykonuje szybko i solidnie, Halina Czajka, Kościół, Kościuszki 17. 48923g

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, ul. Zwadowska 33. 49274g



Rolniku!

Obecnie składnice materiałów budowlanych przy Powiatowych Związkach Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” na terenie województwa poznańskiego gwarantują pełne zaopatrzenie materiałów budowlanych, jak:

CEMENT, PELEN ASORTYMENT — WAPNO PALONE — CEGŁA — DACHÓWKA CERAMICZNA I CEMENTOWA — RÓŻNEGO RODZAJU PUSTAKI ŻWIRO I ŻUŻLOBETONOWE TAK ŚCIENNE JAK I STROPOWE — PELEN ASORTYMENT BELEK STROPOWYCH DMS I T-27 — PŁYTY SUPREMA — MATY TRZCINOWE — PŁYTY TRZCINOWE IZOLACYJNE I KONSTRUKCYJNE — GOTOWE DRZWI I OKNA ORAZ OKNA INSPEKTOWE — ŚRODKI IMPREGNACYJNO - GRZYBOBÓJCZE DREWNA JAK RÓWNIEŻ POZOSTAŁE MATERIAŁY BUDOWLANE.

Nie zwlekaj z kupnem tych materiałów i zabezpiecz się na sezon budowlany. W sezonie możesz napotkać trudności w zakupie. Przezorny gospodarz przygotowuje sobie zawsze naprzód materiały na planowaną budowę.

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”

ZAKŁAD OBROTU ART. DO PRODUKCJI ROLNEJ
POZNAŃ, plac Wolności nr 18

K877

W dniu 31 stycznia 1962 r. zginął śmiercią tragiczną w wieku lat 24

Zygmunt Machaj

pracownik Punktu Usługowego naszej Spółdzielni w Międzychodzie.

W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 bm., o godz. 10 z kościoła parafialnego w Lutomiu k. Sierakowa.

Rada Nadzorcza Zarząd Koleżanki i Koledzy
WOJ. SPÓŁDZIELNI PRACY „TRANSPED”
W POZNANIU K1026

W dniu 31 stycznia 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 80, nasza droga matula, moja ukochana i zająca teściowa i babunia, sp.

z Padalaków

Jadwiga Kusowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarza parafii Św. Michała w Gnieźnie.

W ciężkim smutku pozostali
CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA

W dniu 30 stycznia 1962 roku zmarł w wieku 56 lat, nasz długoletni pracownik i racjonalizator

Feliks Kasztelan

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 lutego 1962 r., o godzinie 10,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA ZAŁOGA DYREKCJA RADA ROBOTNICZA
POZNAŃSKIEJ WYTWÓRNI PAPIEROSÓW K1012

Dnia 2 lutego 1962 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat, zięć i szwagier, przeżywszy lat 48, sp.

mgr Bogdan Gryczyński

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm., o godzinie 12,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA
Poznań, Małeckiego 12a, Luboń. 49969g

Dnia 1 lutego 1962 r. zmarła moja najdroższa i najlepsza towarzyszą życia, żona i matka, sp.

Franciszka Kielasińska

PIANISTKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. żałobna za duszę Zmarłej odprawi się 5 bm., o godzinie 6 w kościele Św. Jana Kantego (k. Gospody Targowej).

W głębokim żalu pogrążeni
MĄŻ Z CÓRKĄ I RODZINA

Dnia 1 lutego 1962 roku zmarła nagle przerywając umiłowaną i zaszczytną pracę nieodżałowanej pamięci

mgr Franciszka Kielasińska

ARTYSTA - MUZYK - SOLISTKA

W Zmarłej tracimy długoletniego i oddanego muzyce pracownika oraz szczerze przez wszystkich lubianą i pogodną Koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym z głębokim żalem zawiadamiają

DYREKCJA P. O. P. RADA ZAKŁADOWA KOLEŻANKI I KOLEDZY
PAŃSTWOWEJ FILHARMONII W POZNANIU K1032

Dnia 31 stycznia 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babunia i teściowa, sp.

Julianna Agnieszka Szymańska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają strapieni

CÓRKA I SYNOWIE Z RODZINAMI

Przybyszewskiego 40.

W dniu 31 stycznia 1962 r. zmarł

prof. dr Stefan Błachowski

wielki przyjaciel muzyki i artystów - muzyków, ofiarny działacz społeczny, długoletni prezes Towarzystwa Filharmonii Robotniczej.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY

SYMFONICZNEJ ORKIESTRY OBJAZDOWEJ

TOWARZYSTWA FILHARMONII ROBOTNICZEJ W POZNANIU 49923g

Dnia 1 lutego 1962 r. zmarł w Poznaniu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, nasz kochany syn, brat i szwagier, przeżywszy 49 lat, sp.

Witold Wybieralski

NOTARIUSZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA I RODZINA

Trzcianka, Poznań, Ostroroga 7. 49987g

Lekarzom, w szczególności Dr. Januszowi Szlapińskiemu, Duchowieństwu, Krennym, Koleżankom i Kolegom, Przyjaciółom i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi naszej ukochanej siostrze, sp.

Alinie Szpilewskiej

za okazane współczucie oraz złożone wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

SIOSTRY, SZWAGIER I RODZINA

Dnia 1 lutego 1962 r. zakończył swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, mój najdroższy mąż i przyjaciel, troskliwy opiekun, kochany brat, szwagier, wuj i stryj, sp.

Ignacy Szczepaniak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm., o godzinie 10,45 na Junikowie.

Ciężko strapieni

ZONA, WYCHOWANEK I RODZINA

W dniu 1 lutego 1962 r. zmarła po długiej chorobie, b. długoletnia pracowniczka nasza, sp.

Rozalia Wojtkowiakowa

przeżywszy lat 68.

Zmarłą zachowamy długo w życzliwej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

WOJ. ZWIĄZEK ZRZESZEŃ PRYW. HANDI I USŁUG W POZNANIU

Zarząd - Rada Zakładowa 49988g

Dnia 2 lutego 1962 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój kochany mąż, najtrościwszy ojciec, teść, dziadek i wujek, przeżywszy lat 59, sp.

Franciszek Snuszk

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm., o godzinie 15,30 z kościoła Św. Antoniego w Książu Wlkp.

O bolesnej stracie zawiadamiają w głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ
Książ Wlkp., Krzyżanowo, Sosnowiec, Chariub, Warszawa. K1023

Dnia 2 lutego 1962 roku zmarł, przeżywszy lat 59

Franciszek Snuszk

długoletni członek Zarządu Mleczarni Spółdzielczej w Książu Wlkp.

W Zmarłym tracimy współorganizatora spółdzielczości mleczarskiej.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm., o godzinie 15,30 w Książu Wlkp.

RADA NADZORCZA ZARZĄD WSPÓŁPRACOWNICY

MLECZARNI SPÓŁDZIELCZEJ W KSIĄŻU WLKP.

K1022

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz, Zbigniew Mika, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego) Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączy wszystkie działy. Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”. Poznań, ul. Świerczewskiego 3 tel. 452-89 Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-6

Luty	Imieniny
3	Błażeja, Hipolita
sobota	Słońce: wsch.: 7.33 zach.: 16.41

Teatr

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Zasada”
GNEZNO — „Topielec i marionetki”

Kina

CHODZIEŻ — Ceramika: „Historia współczesna”, Noteć: „Kwiecień”, CZARNKÓW — „U progu życia”, GNEZNO — Lech: „Drzwi stoja otworem”, Polonia: „SOS Titanic”, GOSTYN — „Spokojny człowiek”, JAROCIN — „Świadek two urodzenia”, KALISZ — „Kosmos: „Młode lwy”, Stylowe: „Dotknięcie nocy”, Wolność: „Porucznik Marynin”, KEPNO — „Małe dramaty”, KOŁO — „Przeciwko bogom”, KONIN — Górniki: „Noc szpiegów”, Energetyk: „Gorączka w El Pao”, KOSCIAN — „Drugi człowiek”, KROTOSZYN — „Wrzesień 1939 r.”, LESZNO — „Skok o świcie”, MIEDZYSZCHÓD — „Wrzesień 1939 r.”, NOWY TOMYŚL — „Odwiedziny prezydenta”, OBORNIA — „Skarby króla Salomona”, OSTROW — Roma: „Przygody Tomka Sawyer’a”, Słońce: „Ostatnie akordy”, OSTRZESZÓW — „Hiroshima moja miłość”, PILA — Iskra: „Wojna i pokój”, Milenium: nieczynne, PLESZEW — „Normandia — Niemien”, RAWICZ — „Proces w Norymberdze”, SŁUPCA — „Dwa pokolenia”, SREM — „Mein Kampf”, SRODA — „Dziś w nocy uemy miasto”, SZAMOTUŁY — „Historia współczesna”, TRZCIANKA — „Odette S 23”, TUREK — „Zuzanna i chłopek”, WAGROWIEC — „Mezyczna w spodenkach”, WOLSZTYN — „Milczenie śladów”, WRZESNIA — „Tajemnicza puderniczka”.

Radio

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Muzyka; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10 — Mówi Technika; 10.10 — Koncert muzyki popularnej; 11 — dla klasy V; 11.30 — „Na wesole”; 11.50 — Aud. z cyklu „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.30 — „Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniu”; 12.45 — „Na swój własny”; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 13.50 — W szybkich tempach; 14 — Z cyklu „Niezapomniane stronic”; 14.30 — „Mój, śródziemnomorski”; 15.30 — „Mój program na antenie”; 16.05 — Przegląd i poglądy; 16.25 — Koncert muz.; 17.05 — Z życia ZSR; 17.35 — Muzyka ludowa; 18 — „Nasz Galup”; 18.20 — Publicystyka międzynarodowa; 18.50 — Kurs nauki jęz. franc.; 19.05 — Wędrowni muz. po kraju; 20.26 — Sport; 20.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22 — Wiecej rozrywkowo-taneczny; 22.30 — Sobotni celestali rozrywkowy; 23.10 — Po jednym utworze słynnych orkiestr tanecznych.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 22, 23.

POZNAN: 7 — Muzyka; 8.15 — Kurs nauki jęz. ros.; 9.25 — „Z przyrodą na ty”; 9.40 — Zimowy weekend z mel. i piosenką; 10.30 — „Ludzie naszej Partii”; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — Jan Brahms: Tańce węg. w transkrypcji na orkiestrę; 12.15 — Ukraiński zespół „Czerkasy”; 12.30 — Z pomorskiej wsi; 12.50 — Aud. aktualna; 13 — Lehar: Wiazanka mel. operetkowych; 13.15 — Aud. literacka; 13.45 — Aud. dla dzieci; 14 — Koncert Małej Orkiestry Dętej; 14.25 — Rytm i melodia; 14.45 — Z notatnika reportera; 15 — „Piekne głosy”; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.40 — Sportowa Zgaduj-Zgadula; 17.10 — Koncert zyczeń; 17.40 — Reportaż R. Jankowskiego pt. „Nico o drobiazgach”; 18 — Zmierzch przy muzyce; 18.35 — Fel. M. Jorsta; 18.45 — Aud. poetycka; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 20.40 — Muz. tan.; 21.27 — Sprawozdanie dzwonek z Nar. Mistrzostw Polski w Zakopanem; 21.50 — Koncert Poznańskiej 15-ki Radiowej; 22.10 — „Zespół Dziewiatka”; 22.40 — Rewia orkiestr tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 16.30, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 7.50 — „Sportowcy wiejszy na start”; 8.15 — Kaledoskop muz.; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — Antonio Vivaldi — Koncert na skrzypce i orkiestrę smyczkową D-dur nr 9 3.30 Mag. Wojsk.; 10 Dla dzieci; 10.20 „Muz. dla wszystkich”; 11 — Niedzielny kiermasz muz.; 11.40 — „Po raz piętnasty” aud. jubileuszowa o „Radiowym Poradniku Językowym”; 12.10 — Fel. z cyklu „Plany na mapie”; 12.20 — Mel. do tańca; 13.10 — Koncert zyczeń; 14 — „W Jezioranach”; 15 — „Opowieści wędrownicze”; 15.30 — Odtworzenie recytatu fortepianowego; 16.05 — Przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „David Copperfield” — słuch. wg. powieści Karola Dickensa; 17.50 — Muzyka taneczna; 19.05 — „Zespół Dziewiatka”; 19.25 — Ryszard Wagner — Uwertura do op. „Śpiewacy

Nowości w produkcji Wielkopolski

Ciekawe wyroby naszych zakładów

Reporter zwrócił się do niektórych zakładów pracy nasze go województwa z błyskawiczną ankietką na temat nowych wyrobów wprowadzanych w tym roku do produkcji. Oto wyniki.

Chodzieskie Zakłady Porcelany — Wystawiany na Targach w Poznaniu w ubr. serwisu stołowego „Aldona”, który wzbudził duże zainteresowanie, wchodzi obecnie do produkcji masowej. Zakłady w dalszym ciągu rozwijają produkcję eksportową (ok. 30 proc.) przede wszystkim do Włoch, Anglii i również do Związku Radzieckiego.

Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie — W br. podejmuje się produkcję jednego z bloków nowoczesnego systemu automatyzacji przemysłu. Są to komplety urządzeń elektroniczno-hydraulicznych, budowanych na zamówienie poszczególnych zakładów przemysłowych. Łącznie w produkcji znajduje się ok. 30 nowych asortymentów.

Fabryka Cukrów i Czekolady „Rywał” w Lesznie — Tu miała wiadomość dla amatorów „toffi”. Fabryka będzie produkowała w br. ok. 8 rodzajów

Norymberscy; 19.35 — Piosenka Miesiaca; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — Loewe Frederick — tekst Alan Lerner; „My fair lady” — montaż operetkowy w opr. St. Regińskiego; 22.07 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40 — Wiersze poetów krakowskich; 23.10 — „Ze świata opery”.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAN: 8 — Koncert Orkiestry Dętej; 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Niedzielny przekładaniec; 9.40 — Pol. mel. ludowe; 10 — „Nowe płyty polskich nagrań”; 10.30 — „Moskwa z mel. i piosenką słuchaczom polskim”; 11 — Gitara i piosenka; 11.20 — „Zespół Dziewiatka”; 11.40 — Słuchamy muz. ludowej; 12.10 — Parafraza fortepianowa; 12.30 — Nowela kryminalna; 12.50 — Piotr Czajkowski: Muzyka z baletu „Je zioro łabędzie”; 13.15 — „Skąd Kościuszko w Australii” audycja w oprac. E. Zusin i B. Świerzbowski; 13.30 — „Poedynek nad Czarną Rzeczką” — aud. poświęcona A. Puszkiniowi; 14 — Poznański koncert zyczeń; 14.58 — „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 15.45 — Kwadrans piosenek rum.; 16 — „Poznańskie przygody Tomcia Palucha”; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Publicystyka międzynarodowa; 17.15 — „Rytm i tempo”; 17.30 — „Program z dywanikiem”; 18.45 — „Weseli trebacze”; 19 — „Nocne Marki” — wokal Edw. Fiszera i Tadeusza Kuźniaka; 20 — Rewia piosenek; 20.32 — Wiecej przy muzyce; 21.17 — Sport; 21.20 — „OmniBus 407”; 21.45 — W rytmie rock and rolla; 22 — Sport; 22.30 — d. c. rewii orkiestry i zespołów tan.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 17, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN: 10 — Progr. dla szkół: „Biologia” dla kl. VII — (W-wa); 10.30 — Przerwa; 17 — Telekonkurs dla młodzieży „Z przepisami ruchu drogowego na ty” — (lok.); 17.40 — Program dla dzieci — (W-wa); 18.35 — „Porozmawiajmy” — (W-wa); 19 — Magazyn Kulturalny — „Pegaz” — (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny — (W-wa); 20 — „Uwaga lawina” — progr. rozrywkowy (Praga); 21.25 — „Polska Kronika Filmowa” — (W-wa); 21.35 — Ostatnie wiadomości — (W-wa); 21.40 — „Echo tygodnia” — (lok.); 21.55 — Film fab. prod. czeskiej „Nikt nie wie” (czytany) — (lok.); 23.15 — Transmisja z balu sportowców (W-wa).

KATOWICE: 10.35 — „Ostrożnie babciu” — film fab. (radz.); 12 — Przegląd prasy i „Aktualności”; 16.40 — „Wujcio Adaś i Kajtuś”; 17 — Film dla dzieci i młodzieży; 21.45 — „Ostrożnie babciu” — film fab. (radz.).

NIEDZIELA

POZNAN: 13.20 — Film: „W krainie Disneya” — pt. „Pumy” — (lok.); 14.10 — „Niedzielnia Biesiada” — (Poznań — ogólnop.); 15.10 — Film krótkometr. — (lok.); 15.20 — Wyniki „Koziołków” — (lok.); 15.25 — Magazyn „Światowid” — (lok.); 16.05 — Polska Kronika Filmowa — (W-wa); 16.15 — Teatrzyk dla przedszkoli „Kocia muzyka” — (W-wa); 16.50 — Progr. rozrywkowy — (K-ec); 17.35 — Estrada Poetycka — „Młoda poezja polska” — (W-wa); 18.10 — Film krótkometr. — (W-wa); 18.25 — Teletur: „Parada kłamców i blagierów” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20.05 — Niedzielnia Sportowa — (W-wa); 20.35 — Film fab. prod. franc. „Nie ma pogrzebów w niedzielę” — od. 1. 18 — (lok.).

cukierków, tzw. „toffi” miękkie. Jeszcze w I kwartale powinny ukazać się dwa, m. in. o dźwięcznej nazwie „Bella”. Ukazę się również kilka nowych rodzajów tzw. galanterii oblewanej.

„Kalimet” w Kaliszu — Z produkcji br. dla potrzeb przemysłu włókienniczego należy wymienić tu elementy automatyzacji pracy krosien — czujniki osnowowe. Zakłady podejmują również budowę pras do belowania surowców włókienniczych, o nacisku ok. 1,5 tony. Dla przemysłu odzieżowego — aparaty do prasowania części koszul męskich. Prasowanie odbywa się za pomocą sprężonego powietrza ogrzewanego elektrycznie.

Robotnicza Spółdzielnia Pracy „Bukowianka” w Buku — znany producent poszukiwanych koszul męskich, wypuści w br. kilka nowych wzorów tych koszul. M. in. nowy fason z wymiennymi 3 kołnierzykami. (Fason znany starszym panom — kołnierzyki na guzikach!).

Fabryka Tworzyw Sztucznych w Kaliszu — W br. wyprodukowana będzie duża liczba różnokolorowych kasek motocyklowych. Do nowości należą będą materiały z folii igelitowej, które z powodzeniem zastąpić mają gumowe oraz nowe rodzaje zabawek dmuchanych. Jeszcze pod koniec I kwartału ukaza się pierwsze partie piaszczy przeciwdeszczowych z folii w efektownych pastelowych kolorach.

Gostyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego — Nowy wzór nowoczesnego, kombinowanego kompletu meblowego powinien jeszcze w br. znaleźć się na rynku. Zastosowane w nim będą nowe materiały, przede wszystkim tworzywa sztuczne. W Gostyniu rozpoczął się również produkcję nowego typu inkubatora na 10.000 jaj.

Produkcję nowych typów mebli podejmują również zakłady przemysłu terenowego w Kępnie i Wągrowcu. Nowoczesny komplet mebli typu tapicerowanego produkować będą zakłady w Rawiczu. Chodzieskie zakłady podejmują produkcję 3 nowych typów krzeseł.

Ostrzeszowskie Zakłady Przemysłu Terenowego — Produkcja o charakterze antyimportowym obejmuje specjalne silniki elektryczne dla potrzeb okrętownictwa. Dla tego samego odbiorcy wytwarza się również specjalnego typu wyłączniki.

Fabryka Pomp w Lesznie — Do produkcji wchodzi nowy typ pompy czterodziałaniowej dla potrzeb rynku wewnętrznego i eksportu. W przygotowaniu znajduje się produkcja pomp monoblokowych.

Zakłady Przemysłu Terenowego w Wleńsku — przystępują do produkcji nowoczesnych, zmechanizowanych kabin lakierniczych dla przemysłu meblarskiego.

Zakłady Odzieżowe Przemysłu Terenowego w Lesznie, Ostrowie i Środzie — szyć będą nowe typy ubrań z „elanu”.

Gnieźnieńskie Zakłady Przemysłu Terenowego — wyprodukują w br. ok. 600 szt. znanego „kreta” nowego typu tzw. pancernego. Zakłady te rozwijają produkcję także produkcję radiochemicznych wyciągów. (hwl)

W rocznicę PPR

W Chodzieży odbyła się wieczerza poświęcona XX-leciu PPR, na której obecni byli działacze PPR: sekretarz PRN — Feliks Włodzimierz i ppr MO — Tadeusz Węgierski. Mówili oni m. in. o kształtowaniu się pierwszej komórki partyjnej w powiecie chodzieskim.

W części artystycznej kilka utworów muzycznych wykonał zespół instrumentalny pod kierownictwem mgr Zofii Grabskiej. (rk)

Gaśla letnia noc. Na wysuniętym cyplu jeziora stał samotny dom, otulony kłębami oparów. W ciemnościach tylko jasno oświetlone okno zdradzało, że mieszkają tu ludzie i nie wszyscy pomyśleli o wypoczynku.

Po pokoju sprężystym krokiem chodził wysoki mężczyzna w średnim wieku. Ilość niedopałków na dwóch popielniczkach świadczyła, że nie miał nocy spokojnej. W pewnej chwili ze schowka pod oknem wyciągnął zieloną teczkę. Wyjął z niej formularz i siadając przy biurku zaczął go zapisywać.

„W imieniu... za zdradę stanu, skazuje na karę śmierci Jana Kwiecińskiego, kierownika Urzędu Bezpieczeństwa w Koninie...”

Położył zamaszysty podpis — „Rybak” i przybił pieczęć. Teraz dopiero można było zauważyć grymas, który wykrzywił mu twarz.

Trzeci raz wysłał już taki dyplom — i nic. Teraz musi go już „załatwić”, bo ludzie pomyślą, że tu czerwoni mają coś do gadania.

Takim nie znali go mieszkańcy Konina. Dla nich był spokojnym panem Grobelskim, pełniącym odpowiedzialną funkcję w poważnej instytucji. Nikt nie przypuszczał, że istnieje jego drugie wcielenie — zastępcy dowódcy okręgu WiN na powiaty: Koło, Turek, Konin, Włocławek. Jego to podpis przynosił śmierć działaczom PPR, władzy ludowej, niósł zniszczenie spokojnym ludziom.

Zimny i bezwzględny, opanowany. Więc skąd u niego zdenerwowanie? Oto poprzedniego dnia kierownictwo Urzędu Bezpieczeństwa odkryło wyciek WiN w swoim aparacie. Był nim oficer śledczy, w bandzie zaś o romantycznym pseudonimie „Czółno”.

Chłopak jest twardy, nie będzie sypał — uspokajał się w duchu Grobelski. — Gorzej, że „Beczka” się rozkleiła...

Upewniła go o tym ostatnia rozmowa ze swoim bezpośrednim przełożonym. Pamięta ją dobrze.

— „Rybak” — zaczął wówczas „Beczka” — musimy dać spokój. Mam już dosyć wszystkiego. Czy nie czujesz, że grunt uśwa się nam spod nóg? Nawet ci, którzy jeszcze do niedawna byli z nami, odwracają się od nas.

— Co ty, „Beczka”, portki ci się teraz trzęsą? A kto brał od chłopaków forsy? Kto do niedawna chciał być dygnitarzem w innej Polsce? Teraz się chcesz wycofać, a co na to dowództwo? Kogo słuchasz? czerwonych, czy naszego prawowitego rządu?

— Idiotyzmy! Patrz, czytaj: instrukcja dowództwa WiN-u. Ostatnia.

OSTATNI WYROK

Mówi co mamy robić. Patrz! „Pierwsze — ludność przekonywać”. Do czego przekonywać i do kogo? Zaproponuj chłopom, żeby ziemię oddali. Robotnikom powiedz, że fabryki nie ich. Przekonuj, że dla ich dobra rabujemy ludziom mienie i mordujemy.

— Milcz, galareto!

— Nie będę milczał! Słuchaj, następny punkt instrukcji: „mamy zastraszać”. Chyba sądem ostatecznym? Możemy jeszcze jednego zabić, drugiego, i co dalej? To ich program jest dla ludzi, nie nasz!

— Cóż draniu! Może do PPR się zapiszesz i zamiast dowódcą WiN-u będziesz ich sekretarzem? — „Rybak” spojrzał pogardliwie na swego dowódcę.

— Patrz dalej w instrukcję. Mamy „rozpuszczać plotki, oszczerstwa, anonimy”. Znają już nas. Czy ty tego nie rozumiesz? Boję się i chcę żyć.

— Dosyć, weź się do kupy! Możesz jeszcze być wojewodą... Dzisiaj masz pietra... Ja jednak jeszcze sporo czerwonych wyprawie na tamten świat. Nawet sam! Gdyby nie oni, byłbym na innym stanowisku. Pij! — powiedział, nalewając kieliszek.

Ale wódka nie podniosła bojowego ducha „Beczki”, dowódcy okręgu WiN. Po dwóch godzinach rozmowa przeszła w pijacki bełkot.

Znowu zima



Wypadki tygodnia

Jan Kalitka (zam. w Starkowie pow. Wolsztyn) wracał z pola do domu wozem. W pewnym momencie spłoszone konie poniosły. Woznica dostał się pod koła i poniósł śmierć.

W Osiecznej (pow. Leszno) kierowca Jan Wojciechowski, pokonując zakręt wjechał na budynek mieszkalny. Zginął na miejscu.

W Chociczu (pow. Jarocin) pracownik PGR — Tomasz Wiśniewski wpadł do kanału odpływowego i utonął.

Pod Mielnem (pow. Obornik) podczas polowania jeden ze strzelców, celując do uciekającego dzika postrzelił w nogę myśliwego Eugeniusza Krzyszkowskiego. Ranę przewieziono do szpitala.

Pod Sierakowem (pow. Miedzychód) Zygmunt Machaj prowadząc motocykl bez prawa jazdy, wjechał na przydrożne drzewo i doznał ciężkich obrażeń.

Od ubiegłej soboty Straż Pożarna zanotowała tylko kilka pożarów. Oto niektóre z nich: Jarocin — na ulicy spłonął samochód ciężarowy (prawdopodobnie wskutek wadliwej instalacji elektrycznej). Grabowo (pow. Wągrowiec) — spał się chlew, Ziemię (pow. Leszno) — pożar obory, Kaźmier (pow. Szamotuły) — pożar w sklepie GS, spłonęło 300 kg cukru i 300 kg soi.

W Gnieźnie przy ul. Marchlewskiego 4 znaleziono w piwnicy zwłoki 65-letniego Teofila Szewsa. Przypuszcza się, że po zejściu do piwnicy doznał on udaru serca, a następnie został zacydowany. (y)

Po obrzydliwym blocku znów wrócił mróz. Maluje teraz okna lodowymi wzorami, czerwieni nosy i uszy rozbawionej dzieciarni. Dla nas to nowy kłopot z ogrzewaniem mieszkań, wydajkami na węgiel i na zdarte żelówki dziecięcych bucików. Tak bywa zawsze zimą. Dla dorosłych — moc kłopotów, dla milusińskich — moc przyjemności. Ale uwaga, czy w Obornikach nikt ze starszych nie może dozorować tej zabawy na stawie!

Fot. — Jerzy Lag

Dla wrzesińskich kobiet

Liga Kobiet we Wrzesni postawiła sobie za cel pomoc kobietom w różnych sytuacjach życiowych. Powiatowy Zarząd LK uruchomił dla matek poradnię pedagogiczną, Poradnię prawną-społeczną, służy pomocą w rozstrzyganiu wszelkich kłopotów tej natury. Porady są bezpłatne, również dla kobiet nie zrzeszonych w tej organizacji. Ta placówka cieszy się dużym powodzeniem i ma na swym koncie szereg załatwionych spraw.

We Wrzesni jest także Klub Kobiet, zorganizowany przez Zarząd Powiatowy. Obok życia towarzyskiego, odbywają się tam również odczyty i prelekcje. (K. St.)

— „Rybak”, „Rybak” — teraz nas zarzucono sieci, teraz my będziemy ryb... rybkami. Wpadł „Czółno”, kolej na nas. Uu... uciekajmy. Pieniądze mamy.

„Rybak” wyszedł samotnie z domku nad jeziorem.

— Jeszcze jedna mała pamiątka, towarzysze — mówił szef Bezpieczeństwa w Koninie, Jan Kwieciński. — „Rybak” przysłał mi wyrok śmierci. Ale to chyba jego ostatni wyzwanie. — Macie ślad, komendancie?

— Nie bądźcie za ciekawi. Włodek pójdzie pilnować domu naszego śledczego, a ich kamrata. Uważać na takiego przystojnego, wysokiego. Zresztą obserwować każdego wchodzącego i wychodzącego. I uważać na siebie, to niebezpieczny facet! Tylko

brać go żywcem.

Wypadki tego dnia potoczyły się błyskawicznie.

Do domu, w którym mieszkał „Czółno”, podjechał na rowerze mężczyzna. Po chwili opuścił dom i szybko idąc, prowadził rower. Zauważył, że jest śledzony. Podniósł głowę, teraz każdy poznałby znajomego z domku nad jeziorem. Nie był zdziwiony, gdy podszedł do niego pracownik Urzędu.

— Pan pójdzie ze mną!

— To chyba nieporozumienie? Ale jeśli pan pragnie...

Przechodzili wąską drogą, na której ruch regulował kołowrót. I w tym właśnie przejściu „Rybak” rzucił rower na głowę pracownika Bezpieczeństwa i pod strzałami uciekł.

Oka sieci stawały się jednak coraz gęstsze. Ustalona tożsamość pozwoliła na poszukiwania.

W jednym z miasteczek Pomorza Zachodniego kilku mężczyzn otoczyło dom. Zapukali do drzwi. Otworzył się, na próg wyszedł „Rybak”.

— Rece do góry! Pojedziemy panie Grobelski. Poznańskie upomina się o „Rybaka”.

JERZY KNAPIK